Nr. 12. Sobota, dnia 16 Stycznia 1932 roku. Cena 10 gr. Rok XXVII.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. 25 gr. Cena pojedyńczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

Sklep „Gońca Częstochowskiego", ul. Panny Marji 26 — Telefon nr. 50

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Skrz. poczt. 45

Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenie skośne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

TRUDNOSCI POLITYCZNE NIEMIEC

Hitler ma mianować prezydenta Rzeszy. — Brüning przyjął program prawicy. — Rokowania o przedłużenie mandatu Hindenburga. — Odrzucony kompromis. — Sukces Hitlera.

Sprawa obsadzenia najwyższego w Niemczech stanowiska prezydenta Rzeszy kwestja przedłużenia wygasającego w maju mandatu Hindenburga znalazła się w ręku Adolfa Hitlera. Los Niemiec — w ręku największego ich demogoga, który, mimo że dotąd nie posiada obywatelstwa niemieckiego — na oficjalne zaproszenie rządu Rzeszy przy jednym stole z Brüningiem i Grönerem decyduje o najważniejszych dla Niemiec sprawach.

Komunikaty austrjackiego sztabu generalnego w czasie wojny wspominały często o „zwycięskich walkach na naszych przesuniętych wstecz pozycjach". Ten sam zwrot można zastosować do rzekomej walki, którą republika niemiecka i jej rząd toczą w obronie swego bytu w największym swoim narodowo-socjalistycznym wrogiem, który wysunął się na czoło prawicowego antyrepublikańskiego obozu w Niemczech.

Siedem lat temu zjednoczony obóz republikański Niemiec wysunął wspólnego kandydata na prezydenta w osobie kanclerza i przywódcy i centrum katolickiego, dr. Marxa. Hindenburg był kandydatem prawicy w drugiem głosowaniu — i zwyciężył. Na stanowisku prezydenta Rzeszy starał się postępować poprawnie i lojalnie mimo że nie ukrywał swoich sympatji dla prawicy, zwłaszcza tej, która korzeniami tkwi w wilhelmowskich czasach. Trudno w każdym razie nazwać Hindenburga zdecydowanym zwolennikiem republiki Tolerował ją, jako jedynie dziś możliwą prowizoryczną formę istnienia Niemiec. Mimo to obóz republikański walczy o przedłużenie jego mandatu, obawia się bowiem zwycięstwa przy wyborach, jeśli nie samego Hitlera, to kandydata z jego ręki.

Wpływ obozu prawicowego Hitlera i Hugenberga nie zaznacza się jedynie w kwestjach personalnych. Wycisnął on swoje piętno na polityce zagranicznej Niemiec. Schowane zostały do lamusa hasła „porozumienia z dawnymi wrogami", „wypełniania warunków traktatów pokojowych", o które walczył dotąd obóz republikański, w których obronie położyli życie Erzberger i Rathenau i w znacznym stopniu Stresemann, którego wtrąciły do grobu gwałtowne ataki prawicy.

Dziś hasła Hitlera i Hugenberga — „ani grosza odszkodowań", „uzbrojenie Niemiec na nowo", „szybka i bezwzględna rewizja traktatów" — są oficjalnemi hasłami Niemiec. Ostatnie deklaracje Brüninga są wiernemi echem wygłaszanych oddawna poglądów Hugenberga i dr. Schachta, byłego prezydenta Banku Rzeszy i męża zaufania prawicy. Słowa Brüninga o przekreśleniu odszkodowań, aby móc spłacić zobowiązania prywatne Niemiec, są niemal dosłownem powtórzeniem słów wywiadu Hitlera z dziennikarzami anglosaskimi.

Trudno wobec tego dziwić się, że szef radykałów francuskich, Herriot, podkreśla, iż Niemcy, negując zobowiązania przyjęte dobrowolnie na podstawie planu Younga, gotowe uczynić to samo ze swojemi zobowiązaniami prywatnemi, które pozwoliły im wybudować potężne warsztaty pracy na przyszłość.

Niemiecki obóz republikański nie chce walki, obawia się jej wyniku. Dlatego kryje się w cieniu Hindenburga, dawnego kandydata prawicy, za którego poparcie prawica żąda dziś odszkodowań politycznych Hindenburg zgadza się na przedłużenie swego mandatu jedynie na mocy ustawy, uchwalonej w Reichstagu głosami wszystkich stronnictw niemieckich, z wyjątkiem jedynie komunistów. Nie chce stanąć do nowej walki wyborczej. Chce uniknąć starcia z dawnymi przyjaciółmi z prawicy. Poparcie Hitlera jest tu niezbędne. Hitler stał się arbitrem, który decyduje o osobie przyszłego prezydenta Rzeszy.

Za cenę zrezygnowania z walki wyborczej o fotel prezydenta zażądał Hitler legalizacji partji narodowo-socjalistycznej a przedewszystkiem nowych wyborów do Reichstagu, któreby położyły kres rządom Brüninga i decydującego wpływu na rząd w Prusiech. Jednem słowem żąda od dania sobie władzy, narazie w ramach konstytucji. Ale nawet ten kompromis, tak ciężki i niebezpieczny dla republiki, nie doszedł do skutku.

Rozagitowane masy hitlerowskie chcą walki, a nie układów. Hugenberg, niezadowolony z drugoplanowej roli, którą obecnie odgrywa, postanowił się oderwać i wystąpił przeciw kompromisowi. Uchwała Reichstagu w sprawie przedłużenia mandatu Hindenburga, została w ten sposób uniemożliwiona, Mówi się o tem, jakoby stronnictwa prawicowe, dziwnym trafem występujące w tej sprawie w obronie przepisów konstytucji, miały przy plebiscycie zrezygnować z odrębnych kandydatów i głosować na Hindenburga. Ale czy stary marszałek przejdzie do porządku nad dotychczasowemi swemi zastrzeżeniami?

W każdym razie Hitler wychodzi z tych rokowań ze wzmożonym autorytetem, jako ten, w którego ręce oddano decyzję o losach Niemiec. A stanowisko Brüninga, który wbrew ostrzeżeniom republikanów wdał się w niebezpieczne rokowania ze swoim wrogiem, stało się niewątpliwie niełatwem do utrzymania. W. J.

Mussolini przeciw Ameryce

Domaga się utworzenia frontu angielsko-francusko-włoskiego i umorzenia długów wojennych.

Rzym. — Mussolini w drugim artykule, zamieszczonym w „Popolo d'Italia", kontynuuje swą kampanję przeciw reparacjom i długom wojennym, przyczem tym razem główny nacisk kładzie na sprawę długów międzysojuszniczych w Stanach Zjednoczonych.

Mussolini domaga się jednolitego frontu angielsko-francusko-włoskiego przeciw Stanom Zjednoczonym, które posiadają klucz do sytuacji reparacyjnej. Stany Zjednoczone nie powinny dopuścić do tego, aby wobec potomności uchodziły za jedynego wyzyskiwacza skutków wojny.

Przez wielki gest rezygnacji z długów wojennych, Stany Zjednoczone umożliwiłyby załatwienie sprawy reparacji. Nadszedł czas, aby wszystkie państwa, trapione kryzysem gospodarczym, rozpoczęły wspólną akcję, mającą na celu odpisanie długów wojennych.

Nowy kodeks karny w Sejmie

Pos. Nowodworski i pos. Trąmpczyński przeciw utrudnieniom w poszukiwaniu sprawiedliwości.

Warszawa. — Wczorajsze wielogodzinne posiedzenie Sejmu poświęcone było rozpatrywaniu rządowego projektu nowelizującego kodeks postępowania karnego. Projekt ten skraca termin dostarczenia nowych dowodów przez strony do 7 dni, komisja zaś przedłużyła go do 14 dni, i dozwala na odczytanie zeznań świadków bez osobistego ich stawienia się, co ma na celu zmniejszenie kosztów i skrócenie postępowania.

Nowela spotkała się z rzeczową, ale surową krytyką posłów opozycyjnych, a podnoszone zarzuty najtrafniej ujął poseł Nowodworski z Klubu Narodowego.

Zastrzegając się, że do rozważania tej kwestji nie przystępuje z punktu widzenia politycznego, p. Nowodworski stwierdza, że kodeks postępowania karnego nie ma szczęścia. Komisja Kodyfikacyjna przesłała swój projekt Ministerstwu Sprawiedliwości, to zaś poczyniło w nim liczne zmiany i poprawki, niektóre może nawet słuszne, ale nieuzgodnione z całością i wskutek tego zamiast logicznej konstrukcji otrzymano budynek z balkonikami. Mówca uważa, że należało jeszcze zaczekać z nowelizacją zamiast dokonywać łataniny. Krytykuje zwłaszcza ustalenie terminu danego oskarżonym dla przedstawienia nowych dowodów, stwierdzając, że termin 7-dniowy znany był tylko w ustawie rosyjskiej, teorja zaś potępia wszelkie terminy, bo chodzi przecież o ustalenie prawdy objektywnej. Komisja Prawnicza złagodziła wprawdzie ten przepis, rozszerzając termin do 14-tu dni i przewidując możność przekraczania go, ale tem samem obaliła samą zasadę terminu. Pocóż więc było go wprowadzać. Rażącem jest również wprowadzenie nierówności w możności uzyskania wymiaru sprawiedliwości przez uzależnienie jej od tego, czy ktoś ma w kieszeni 20 zł. na koszta, czy nie. Z tych względów Klub Narod. nie może poprzeć wniosków większości.

Pos. Trąmpczyński (Klub Nar.) poruszył tylko jedną kwestję, a mianowicie, że od czasu zaprowadzenia nowego kodeksu wdarł się dziwny zwyczaj w konkluzjach, nie będących wyrokiem, a doręczanych na piśmie, nie umieszcza się nazwisk sędziów. Jestem prawnikiem przeszło 50 lat, mówi p. Trąmpczyński, a nie słyszałem nigdzie o podobnej praktyce. Oskarżony ma prawo wiedzieć, kto go sądził. Może ktoś powie, że nie trzeba na to osobnego przepisu, że to się rozumie samo przez się. Gdy będziemy mieli rozsądnego ministra sprawiedliwości, to on sam może to zrobić. Teraz jeszcze nie jesteśmy w tej sytuacji. Zwłaszcza wobec figli z Konstytucją, które przeżywaliśmy, nie możemy mieć zaufania na przyszłość. Panowie, którzy tak bez słowa argumentu przegłosowaliście na Komisji moją poprawkę, jesteście zanadto pewni tego, że nie będzie kiedyś oskarżonymi.

(Głos na lewicy: — Prędzej, niż się zdaje).

Pos. Trąmpczyński: Świat się kręci, może nadejść chwila, że nie będzie można w ten sposób rządzić. Wynikiem tej praktyki jest nietylko niechlujstwo, ale odbija się ona fatalnie na samym wymiarze sprawiedliwości.

Wiem dobrze, że do jutra nie wolno mówić o procesie brzeskim, to jest o tych 11-tu oskarżonych. Chcę mówić tylko o takim, którego sprawa jest załatwiona, a którego traktowanie przez wymiar sprawiedliwości było jednym skandalem, to jest o b. naszym koledze Aleksandrze Dębskim.

Dnia 9-go września został on aresztowany pod zarzutem, że brał udział w Kongresie krakowskim. Oświadczył on zaraz sędziemu Demantowi, że to nieprawda i żalił się na dalsze trzymanie go w śledztwie. Otrzymał on rezolucję taką, jaką podobno i inni, że areszt śledczy będzie nadal utrzymany. To było zupełnie bezprawne, gdyż nie było poszlak popełnienia zbrodni, ani żadnych danych, że może on chcieć uciec, albo zatrzeć ślady przestępstwa. Kto wydał taką konkluzję, nie wiemy dotychczas. Zakazano sekretarjatowi sądu powiedzieć, kto wydał orzeczenie.

(Głosy: „Sędzia ten nie szuka rozgłosu", „Nieznani sprawcy").

Pos. Trąmpczyński: To jest samo niechlujstwo, to jest perfidja, jeżeli ktoś rozporządza, żeby oskarżony nie dowiedział się, kto wydał orzeczenie. Ja nie ostatni raz o tem mówię. Nie spekuluję na to, ażeby Panów przekonać, chociaż w duszy musicie mi przyznać, że przepis

Nuncjusz w Pradze.
Nuncjuszem papieskim w Pradze czeskiej jest Monsignore Pietro Ciriaci, którego podobiznę zamieszczamy powyżej.

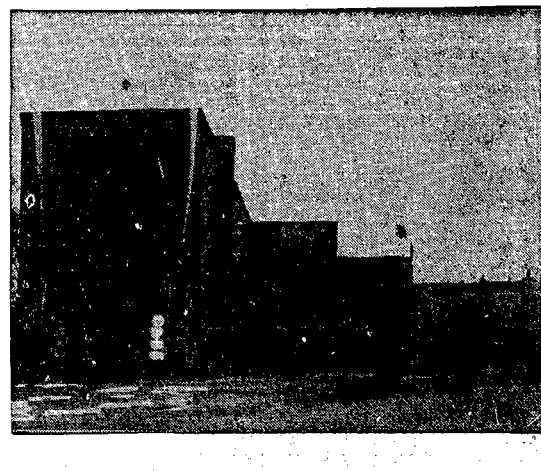

Poświęcenie nowego domu Z. U. P. U w Warszawie.
W stolicy odbyło się uroczyste poświęcenie nowowybudowanego gmachu przy zbiegu ulic Czerniakowskiej i Rozbrat — siedziby Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

taki, jaki proponuję, jest konieczny.

Wszystkie poprawki odrzucono. Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Następne posiedzenie odbędzie się w piątek o godz. 4-ej po południu.

O unję celną

Między Francją a Belgją.

Fale protekcjonizmu celnego zalewają świat cały. Belgja — kraj par excellence tranzytu i wymiany — broni się przeciw skutkom prohibicji celnej bez większego powodzenia. Więcej niż piąta część jej produkcji szła do Anglji, która zatrzasnęła teraz swe bramy przed importem. Francja,. która była również poważną klijentką Belgji, musiała zacząć się bronić przed importem zagranicznym w tej samej chwili, w której Belgja odwołała się do jej pomocy i poparcia.

Belgja motywowała swe żądania nietylko stanem rynku wewnętrznego, lecz również i względami na swe bezpieczeństwo wobec niebezpiecznego nastawienia sąsiada ze wschodu, co wymaga stabilizacji pomocy zbrojnej ze strony sojusznicz ki francuskiej.

„Wszystkie te względy zasługują na naszą żywą uwagę, pisze w tej kwestji p. L. Serre, publicysta francuski — ale niestety Francja została dzisiaj dotknięta kryzysem tak samo jak i inne kraje, nie może przeto kontynuować polityki popierania producentów zagranicznych, mając obowiązek obrony w pierwszym rzędzie swego własnego przemysłu i handlu. To też musieliśmy się uciec do podwyższenia niektórych ceł, aby pomóc zagrożonym specjalnie gałęziom przemysłu i rolnictwa, oraz wprowadzić system przyznawania kontyngentów na niektóre produkty. Nasi przyjaciele, Belgowie, musieli narówni z innymi ponosić konsekwencję— przykre, to prawda — naszej polityki celnej. Aby więc zneutralizować skutki protekcjonizmu, Belgja wysunęłą propozycję zawarcia unji celnej z Francją, któraby umożliwiła przywóz wolny towarów pochodzenia belgijskiego do Francji, oparty na prawie wzajemności; tem samem mury celne po obu stronach granicy francusko-belgijskiej zostałyby obniżone do wysokości poprzedniej".

W samej Belgji koncepcja unji celnej z Francją wywołała bardzo żywą dyskusję. Pewne grupy wypowiadały się kategorycznie za unją celną, jako jedynym środkiem ratunku wobec skutków polityki prohibicyjnej. Inne zaś ugrupowania wyrażały obawę, czy unja celna nie będzie czasem narzędziem uzależnienia kraju słabszego od kraju silniejszego.

Gdy w Belgji, w łonie różnych obozów politycznych, dyskusja potoczyła się na temat utrzymania niezawisłości gospodarczej i politycznej kraju w razie zawarcia unji celnej z Francją, po stronie francuskiej zadano sobie pytanie, czy unja celna tego rodzaju będzie pożądana ze względów politycznych.

„Czy Francja może zawrzeć tego rodzaju pakt ze względów ekonomicznych i politycznych? — pyta p. L. Serre. Naszem zdaniem powinniśmy propozycję belgijską odrzucić. Cóż moglibyśmy powiedzieć w obronie tego paktu naszym producentom, rolnikom, bezrobotnym? Jakie racje kazałyby nam otworzyć szeroko rynek nasz dla importu belgijskiego? Jeżeli zaś chodzi o względy polityczne, jak możemy upozorować słuszność zawarcia podobnego paktu, który potępiliśmy, gdy z innej strony, rok temu, próbowano go zawrzeć? Unja celna możliwa jest tylko jako pakt ogólno-europejski, do którego można zdążać progresywnie, stosując np. system kontyngentowania. Tak czy inaczej, musimy utrzymać przyjacielski stosunek wobec Belgji, nie narażając jednak ani naszej własnej gospodarki, ani też nie stwarzając nowych komplikacyj politycznych." E. R.

NA KARNAWAŁ

Ordery kotyljonowe,

parasolki, czapki,

Serpentiny, confetti

W DUŻYM WYBORZE

SKLEP „GOŃCA" ALEJA 26 i FILJA NARUTOWICZA 20.

OGŁOSZENIE,

PRASA

Organ Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism

Czasopismo poświęcone sprawom WYDAWNICZO - PRASOWYM pod redakcją Stanisława Kauzika.

WYSZEDŁ z DRUKU zeszyt 12 poświęcony sprawom reklamy prasowej.

Zawiera artykuły: Franciszka Głowińskiego — „Reklama prasowa w dobie kryzysu", Stanisława Zenona Zakrzewskiego — „Więcej ogłoszeń", Heryka Śliwińskiego — „Niezdrowe objawy", Jana Marga — „Jak dotrzeć do klijenta", Marjana Grzegorczyka — „Prasa angielska w świetle kryzysu", Władysława Wolerta — „Ogłoszenia w prasie sowieckiej", M. G. — „Przed reorganizacją P. A. T.". oraz działy następujące: Życie organizacyjne: Z działalności Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism: z działalności Syndykatów Dziennikarzy. Kronika krajowa: z życia prasy. Rynek Krajowy. Przegląd Ustaw i Rozporządzeń. Sądownictwo, a prasa: z procesów prasowych. Kronika zagraniczna. Przegląd piśmiennictwa: w sprawach reklamy.

Objętość zeszytu 28 stron

Cena 1 zł.

Prenumerata roczna „PRASY" wynosi 12 złotych.

Do nabycia we wszystkich większych księgarniach i u sprzedawców Tow. „Ruch" na większych dworcach kolejowych oraz w administracji „PRASY".

Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 40 m. 11

tel. 540 -- 00 Konto P. K. O. 18.606.

Na czem polegają zmiany

w gabinecie francuskim.

Paryż. — Nowy gabinet Lavala utworzony został niezwykle szybko, zgodnie z wszelkiemi przewidywaniami. Zmiany polegają jedynie na objęciu przez Lavala teki spraw zagranicznych, których kierownictwo w dziale wielkiej polityki — premjer sprawował faktycznie już od szeregu miesięcy.

Dalej na objęciu przez Andrzeja Tardieu, b. premjera i ministra rolnictwa, stanowiska ministra wojny. Ten ostatni wybór jest niezwykle ważny, ponieważ Tardieu jest bardzo ceniony w sferach wojskowych i należy do nielicznej elity młodszych polityków francuskich, którzy cieszą się ogólnem poważaniem w kraju i zagranicą i dorównuje niemal w tym względzie Poincaremu. Rola Tardieu polegać będzie przedewszystkiem na reprezentowaniu interesów Francji na międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej.

Dotychczasowy minister spraw wewn., prawa ręka Lavala, Cathala, został mianowany ministrem spraw wewn., z pełnym tytułem. Będzie on miał ważne zadanie przygotowania wyborów wiosennych, mianowicie odpowiedniego wpłynięcia na prefektów, od których dużo zależy podczas kampanji wyborczej.

Ostatnia zmiana polega na objęciu teki ministra rolnictwa — przez b. ministra Foulda.

OPINJA PRASY PARYSKIEJ.

Paryż. — Prasa paryska omawia bardzo obszernie skład nowego gabinetu Lavala, cieszy się z szybkiego przezwyciężenia kryzysu i donosi, że w najbliższy wtorek gabinet przedstawi się Izbie.

Prasa prawicowa i centrowa wita rząd z wielkiem zadowoleniem i wskazuje na niesłychanie ważną sytuację zagraniczno-polityczną, która wymaga zdecydowanej siły rządu francuskiego.

Prasa lewicowa dość krytycznie zapatruje się na obecny gabinet, przyczem kością niezgody, jak zwykle, jest osoba Brianda.

Prawica jest sprawiedliwsza, gdyż z małemi wyjątkami oddaje hołd wielkim zasługom Brianda, natomiast lewica w demagogiczny sposób, w przeważnej większości, proklamuje Brianda, jako jedyny symbol pokoju i stwierdza, że każdy rząd bez niego będzie stanowił krok naprzód do nowej wojny. Jest to manewr, obliczony wyłącznie na szerokie rzesze wyborców, gdyż w rzeczywistości każdy, znający stosunki francuskie, zdaje sobie sprawę z zupełnej pokojowości nowego gabinetu francuskiego.

W „Ere Nouvelle" broni się Herriot przeciw zarzutom w związku z nieprzyjęciem udziału w obecnym gabinecie. Zaznacza on, że stronnictwo jego większością głosów uchwaliło wstrzymać się od udziału w gabinecie ze względów zasadniczo programowych.

Gimnazjum Związkowe

rozpoczyna

egzaminy wstępne

w dniu 28 stycznia r. b.

TELEGRAMY

NIEMCY PROPONUJĄ MORATORJUM NA PÓŁ ROKU.

Londyn. — Ambasador niemiecki v. Neurath, który powrócił do Londynu, odwiedził wczoraj ministra spraw zagr. p. Simona i miał mu oświadczyć, że rząd niemiecki gotów jest przyjąć kompromisowe załatwienie w Lozannie w postaci moratorjum 6-miesięcznego. Uważa bowiem za stosowne, aby decyzja w sprawie odszkodowania została powzięta w formie definitywnej w lipcu, po wyborach prezydenta Rzeszy, wyborach do sejmu pruskiego i wyborach do parlamentu francuskiego.

Oświadczenie Neuratha dowodzi, że deklaracja Brüninga była bluffem, obliczonym na zastraszenie mocarstw. Gdy jednak zorjentował się, że jego prowokacyjne wystąpienie znalazło bardzo ostre potępienie zarówno w Paryżu, jak i w Londynie, natychmiast „zatrąbił na odwrót" i obecnie wysuwa kompromisową propozycję.

Charakterystyczne jest, że propozycja 6-miesięcznego moratorjum pokrywa się z poprzednią propozycją, wysuwaną już od jakichś dwu tygodni przez niektóre koła finansowe w Londynie, związane z kredytami krótkoterminowemi w Niemczech, których głównym wyobrazicielem jest gubernator Banku Angielskiego p. Montagu Norman.

MELLON ŻĄDA MILJARD DOLARÓW NOWYCH PODATKÓW.

Waszyngton. — Sekretarz skarbu Mellon przedłożył komisji budżetowej parlamentu nowy plan opodatkowania w Stanach Zjednoczonych. Nowy plan przewiduje nowe dochody skarbu państwa w wysokości łącznej jednego miljarda dolarów.

Nowe to opodatkowanie ma na celu częściowe pokrycie deficytu budżetowego, które wynosi obecnie 2.123 miljonów dolarów.

Uzasadniając swój plan podatkowy, — Mellon oświadczył: „Znajdujemy się w bardzo poważnej sytuacji finansowej. Koniecznem jest podwyższenie podatków nietylko w tym celu, aby pokryć bieżące wydatki, ale i aby móc utrzymać nieograniczony kredyt Stanów Zjedonczonych w dotychczasowej jego formie. Jeżeli deficyt nie zostanie pokryty, to oznacza to wzrost zadłużenia publicznego o 1,5 miljarda dolarów".

Znowu pogłoski

o odroczeniu konferencji lozańskiej.

Berlin. — W tutejszych kołach dyplomatycznych pojawiły się pogłoski o zamiarze odroczenia konferencji lozańskiej poza ustalony już poprzednio termin — 25 stycznia b. r.

Pogłoski te pozostają w związku z rekonstrukcją gabinetu francuskiego. Prasa niemiecka uważa, że powierzenie teki ministra wojny p. Tardieu, oraz objęcie kierownictwa sprawami zagranicznemi przez samego premjera Lavala oznacza zaostrzenie kursu politycznego wobec Niemiec.

Ponieważ oświadczenie Brüninga, złożone w sprawie reparacyjnej nie daje — zdaniem decydujących obecnie w Paryżu czynników — żadnej podstawy do przypuszczenia, że wogóle mogłoby dojść do jakiegokolwiek kompromisu, przeto coraz silniej podnoszą się głosy, domagające się odroczenia konferencji wogóle, tembardziej, że obowiązujące moratorjum Hoovera wygasa dopiero w dniu 1-ym lipca b. r.

BANKRUCTWO FINANSOWE CHIN.

Szanghaj. — Sytuacja finansowa nowego rządu chińskiego przybiera katastrofalne rozmiary.

Wydatek miesięczny na armję wynosi 18 milj. dolarów, rozdzielanych wśród generałów chińskich na wypłatę żołdu. Dochody rządu jednakże nie przekraczają sumy 6 milj. dolarów.

Wobec takiego stanu rzeczy, chiński minister finansów podał się do dymisji. W najbliższych godzinach rząd chiński ogłosić ma moratorjum. Także premjer chiński Sunfo ma zamiar podać się do dymisji w związku z ciężką sytuacją w kraju.

JAPONJA BUDUJE OLBRZYMI PORT WOJENNY.

Moskwa. — Prasa japońska donosi, że rząd postanowił zrobić z Portu Artura pierwszorzędny port wojenny Japonji. Wyasygnowany na ten cel fundusz przekazany został już do dyspozycji armji kwantuńskiej Port Artura, który był głównym portem Rosji carskiej, stanie się obecnie głównym portem wojennym kontynentalnym Japonji.

MILJON WORKÓW KAWY SPALĄ W BRAZYLJI.

New Jork. — Jak z Santos w Brazylji donoszą, zarząd miasta postanowił spalić w miejskiej gazowni miljon worków kawy.

EKSKAJZER WILHELM POWAŻNIE CHORY.

Doorn. — Stan zdrowia ekscesarza Wilhelma, który zachorował przed miesiącem, na skutek silnego przeziębienia, pogorszył się bardzo. Ekscesarz Wilhelm choruje na ostry bronchitis. Ze względu na to, że liczy on obecnie 73 lat, choroba jego budzi poważne obawy.

Niemcy mogą płacić

Sensacyjne oświadczenie delegata Wielkiej Brytanji.

Londyn. — Do Londynu powrócił z Bazylei sir Walter Leyton rzeczoznawca angielski w międzynarodowej komisji do badania zdolności płatniczych Niemiec.

Walter Leyton nie ogłosił jeszcze raportu, jednakże wczoraj, podczas bankietu w Yacht-Clubie, wygłosił długą mowę, w której przedstawił stan finansów niemieckich.

— Niemcy mogą płacić reparacje — oświadczył sir Leyton — a to z tego względu, że ich zadłużenie wewnętrzne jest minimalne. Suma wewnętrznych długów niemieckich równa się 500 miljonów funtów, co odpowiada 8 funtom na głowę. Tymczasem zadłużenie wewnętrzne Francji równa się 65 funtom na obywatela, a zadłużenie Anglji 150 funtom.

— Domaganie się skreślenia reparacji — mówił Leyton — jest ze strony Rzeszy sprytnym manewrem politycznym. Jestem przeciwny nietylko skreśleniu rat reparacyjnych, lecz nawet udzieleniu moratorjum. Uważam pozatem, że moratorjum kilkuletnie, w porównaniu z moratorjum jednorocznem miałoby skutki fatalne, albowiem odzwyczaiłoby Rzeszę Niemiecką od spłacania długów. Świat powinien znaleźć sposób na zmuszenie Rzeszy Niemieckiej do wywiązania się z przyrzeczeń.

WIELKI POŻAR BAZARU Z OGRODEM ZOOLOGICZNYM.

Londyn. — W Blackpool spalił się wielki magazyn, Bazar Hilla. Straty wynoszą 80.000 funtów szterlingów.

W magazynie tym na 2-giem piętrze mieścił się mały ogród zoologiczny. W czasie pożaru ulokowane tam małpy oraz ptaki nie mogły się wydostać z zamknięcia i większość z nich udusiła się. Wydawały one przeraźliwe piski i wrzaski.

W NOWYM JORKU ZAKWITŁY RÓŻE.

Nowy Jork. — W Nowym Jorku i okolicy panuje obecnie wybitnie letnia temratura. Wczoraj popołudniu termometr wskazywał plus 19 stopni C., co stanowi rekord ciepłoty w miesiącu styczniu. W różnych miejscowościach stanu nowojorskiego zakwitły róże. Wszystko wygląda tak, jak gdyby w tym roku zima nie miała nawiedzić tych okolic, tem bardziej, że

Nabożeństwo Prawosławne

w kaplicy przy ulicy Jasnej

odbędzie się

Sobota 16 stycznia o godz. 6 wieczór

Niedziela msza św. o godz. 10 rano

Zarząd.

KINO-TEATR „MUZA" II Aleja 43

Tylko 14, 15 i 16 stycznia 1932 roku.

MŁODA GENERACJA

z uroczą Liną Basquette i innymi.

Nad program: WESOŁA KOMEDJA. Szczeg. w afiszu.

stacje meteorologiczne zapowiadają dalszy wzrost ciepła.

Niezwykłe złagodzenie klimatu przypisują zmianie biegu Golfstromu, który przesunął się rzekomo bliżej wybrzeża Nowej Anglji.

B. POSŁANKA KOSMOWSKA ROZPOCZYNA ODSIADYWANIE KARY WIĘZIENNEJ.

Warszawa. — Prasa warszawska donosi, że b. posłanka Wyzwolenia, Irena Kosmowska, o której skazaniu przez sąd lubelski na karę 6-miesięcznego więzienia za przemówienia przedwyborcze donosiliśmy w swoim czasie, zawiadamiona została onegdaj przez policję stołeczną, że obecnie rozpocząć ma odsiadywanie swojej kary. Karę tę odraczano dotychczas p. Kosmowskiej parokrotnie i onegdaj dopiero zgłosił się do niej komisarz Andruchowicz. P. Kosmowska, która przed paru dniami straciła matkę, uzyskała od prokuratora 7 dni zwłoki dla uregulowania spraw osobistych.

Ogólne wyniki

powszechnego spisu ludności w Polsce.

Warszawa. — Biuro powszechnych spisów przy głównym urzędzie statystycznym opracowało już ogólne wyniki drugiego powszechnego spisu ludności.

Według tych obliczeń, ogólna liczba ludności w Polsce wynosi 31.927.773 osoby. W porównaniu ze stanem z r. 1921 liczba ludności wzrosła o 5.069.581 mieszkańców, co stanowi wzrost o 19,9 proc.

Liczba ludności w poszczególnych województwach przedstawia się następująco: woj. warszawskie 2,532,528, (wzrost w porównaniu z r. 1921 o 19.7 proc.), lubelskie 2,468,391 (wzrost o 18,3 proc.), białostockie 1,640,374 (wzrost o 26,7 pr.), wileńskie 1,272,851 (o 26.9 proc.), nowogrodzkie 1,054,846 (o 31,1 proc.), poleskie 1,133,398 (o 51.6 proc.), wołyńskie 2,081,501 (o 32,6 proc.), poznańskie 2,112,871 (o 7,4 pr.), pomorskie 1,086,144 (16.1 proc.), śląskie 1,298,851 (o 15,5 pr.), krakowskie 2,297.027 (o 15,3 proc.), lwowskie 3,127,138 (o 12.1 proc.), stanisławowskie 1,593,574 (o 11.5 proc.), łódzkie 2,632,434 (o 16,9 pr.), kieleckie 2,935,680 (o 15.8 proc.).

PERTRAKTACJE ZAROBKOWE W ZAGŁĘBIACH DĄBROWSKIEM I KRAKOWSKIEM.

Sosnowiec. — Rozpoczęły się w Zagłębiu Dąbrowskim pertraktacje zarobkowe w przemyśle węglowym. Przemysłowcy Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego, zgrupowani w Radzie zjazdu przemysłowców, wysuwają, podobnie jak na Śląsku, żądanie 21 proc. obniżki płac.

W sobotę konferować będą z przemysłowcami przedstawiciele centralnego Zw. górników, prasy polskiej i jednego związku prorządowego. — Dalsze konferencje odbędą się w poniedziałek przyszłego tygodnia.

SPRAWY POLSKO - GDAŃSKIE W RADZIE LIGI NARODÓW.

Gdańsk. — Na nadchodzącej sesji Rady Ligi Narodów znajdą się trzy sprawy polsko-gdańskie, mianowicie sprawa ustosunkowania się Rady do opinji, wydanej przez Trybunał Haski w sprawie port d'attache w Gdańsku dla polskich okrętów wojennych, dalej sprawa konkurencji portu Gdyni dla portu gdańskiego oraz sprawa praw polskiej mniejszości w Gdańsku.

Prawdopodobnie żadna z tych spraw nie zostanie przez Ligę Narodów merytorycznie załatwiona, gdyż istnieje tendencja przekazania ich komisji, która swoje wnioski ma przedłożyć Radzie Ligi przed jej następną sesją majową.

JESZCZE 1.500 BEZROBOTNYCH.

Warszawa. — W ostatnich dniach unieruchomionych zostało w Białymstoku 10 fabryk, skutkiem czego utraciło pracę około 400 robotników. Ponadto unieruchomiona została fabryka czekolady Piaseckiego w Krakowie, przez co utraciło pracę około 25 robotników, wreszcie w okręgowych dyrekcjach kolejowych w Warszawie, Radomiu i Wilnie zwolniono około 1.000 robotników.

PODWYŻSZENIE OPŁAT MANIPULACYJNYCH CELNYCH.

Warszawa. — We czwartek pod przewodnictwem prem. Prystora odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, który rozpatrywał bieżące sprawy gospodarcze.

Wobec zmniejszenia się wpływów z opłat celnych, zarządzono przejściowe

podwyższenie opłat manipulacyjnych, pobieranych przy odprawach celnych o 10 procent. Z chwilą wzrostu dochodów, opłaty manipulacyjne zostaną obniżone do normy dotychczas przewidzianej.

Opłata manipulacyjna wynosić ma conajmniej 1 zł. od każdej przesyłki. Rozporządzenie to wchodzi w życie dnia 14 b. m. i obowiązuje aż do odwołania. Przewiduje się jednak, że podwyższenie tych opłat obowiązywać będzie do 1 kwietnia 1933 roku.

AFERA OSZUKAŃCZA W ŁODZI.

Łódź. — W Łodzi wykryto olbrzymią aferę oszukańczą. Saturnin Gordalski założył fikcyjne przedsiębiorstwo budowlane, które wydało przeszło stu osobom zaświadczenie, na mocy których otrzymywali oni zasiłki z funduszu bezrobocia i Kasy Chorych. Jako „honorarjum" pobierał Gordalski 50—75 proc. zainkasowanych sum. W ten sposób fundusz bezrobocia miał ponieść straty w wysokości 200 tysięcy zł., Kasa Chorych zaś w wysokości 100 tysięcy zł. Gordalski został aresztowany i osadzony w więzieniu.

Po wyroku

w procesie przeciwko b. więźniom brzeskim.

Prasa warszawska poświęca wyrokowi sporo uwag:

„Gazeta Warszawska" pisze: „W sprawie brzeskiej nie chodzi tylko o przejścia i los 10 posłów sejmowych. Chodzi w niej o rzeczy stokroć ważniejsze: o godność narodu i o panowanie prawa, dla wszystkich równego i sprawiedliwego. Sprawa brzeska legła ciężkim kamieniem na sumieniu całego narodu polskiego, który wierzy, że przyjdzie moment, kiedy kamień ten zostanie zwalony. Stać się to powinno i musi na podstawie ostatecznego wyroku niezawisłej i sprawiedliwej władzy sądowej.

Wyroku tego czekamy z ufnością i wiarą, bo wierzymy w niezniszczalne wartości narodu polskiego".

„Robotnik" zamieszcza artykuł posła Niedziałkowskiego, w którym czytamy o onegdajszym wyroku sądu:

„Czy wyrok ten zmieni układ sił w kraju? Czy powstrzyma nieunikniony bieg dziejów? Z pewnością — nie! Rzecz jasna: zaważy na szali. Rozwieje niektóre złudzenia, o ile się jeszcze gdzieniegdzie kołatały, potwierdzi surowe przeświadczenie innych. Zasadnicza droga naszej pracy tem jaśniej będzie wytknięta, tem głębiej wejdzie w świadomość mas przekonanie o konieczności walki".

Naczelny organ sanacyjny „Gazeta Polska" tak ocenia wyrok:

„Wyrok jest ciężki, bo ciężką była i wina wobec państwa zmuszonego czujniej niż kiedykolwiek w dzisiejszej posępnej sytuacji gospodarczej i międzynarodowej czuwać nad wewnętrzną siłą państwa i tłumić próby przewrotu, zamętu i rozstroju. Trybunał pozostawił skazanych na wolności aż do wyniku rozprawy apelacyjnej. Wyrok ma narazie, więc przedewszystkiem doniosłe znaczenie moralne i wychowawcze. Należy mieć nadzieję, że otrzeźwi opinję i uwolni ją od wpływów zgubnej dla najwyższych interesów państwa bałamutnej, obłudnej i kłamliwej propagandy".

Konsekwencje wyroku.

Wyrok skazujący wydał sąd z powołaniem się na art. 102 k. k. w związku z art. 100 część 3.

Ze skazaniem na więzienie (po uprawomocnieniu się wyroku), związana jest utrata praw obywatelskich, a więc czynnych i biernych praw wyborczych, prawa wykonywania obowiązków adwokackich, pełnienia służby państwowej i t. d.

Skazanym na więzienie od roku do 6 nie wolno zmieniać miejsca zamieszkania wcześniej, niż po pół roku i to jedynie z wiedzą policji.

Koszta sądowe, któremi sąd obciążył oskarżonych, w związku z wielką ilością świadków, którym płacono dyety, są bardzo znaczne. Wynoszą one kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Ponieważ zasądzone zostały solidarnie, suma ta może być wyegzekwowana od każdego z oskarżonych, a dopiero ten, który zapłaci, ma regres do pozostałych w granicach ich części.

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON"

DZIŚ! DZIŚ!

Pierwszy dźwiękowy przebój hiszpański!

BŁĘDNE OGNIE

w BUENOS AIRES

dramat gorących namiętności, sławy, miłości i poświęcenia.

Nad progr.: Aktualności dźwięk. Paramountu oraz „Darmozjady" groteska rys. Fleischera

Ceny miejsc od 1 zł. Przedstaw. rozp. się w niedz. i święta o 3, w soboty o 4, w pozost. dni o 5. Ost. seans o 9-30

DŹWIĘKOWE „GRAND-KINO"

W celu większego spopularyzowania tego arcydzieła filmowego według powieści ELIZY ORZESZKOWEJ pod tytułem

CHAM

z Krystyną ANKWICZ, Mieczysławem CYBULSKIM i innymi.

DAJEMY TYLKO 4 ULGOWE PRZEDSTAWIENIA:

W sobotę dnia 16 i niedzielę 17 stycznia rb. o godzinie 12.15 i o 2 po południu.

Wszystkie krzesła 80 gr., Loża 1 zł.

Szczegóły w afiszach.

KRONIKA

Sobota 16 STYCZEŃ

Dziś — Marcelego
Jutro — Antoniego op.
Wschód słońca o godzinie 7.41
Zachód „ „ 16.06
Kalendarzyk historyczny:
Jan Kazimierz wjeżdża na koronację do Krakowa w 1649 r.

— **Nabożeństwo na Jasnej Górze za dusze dwuch zasłużonych Francuzów.** Towarzystwo Przyjaciół Francji w Częstochowie rozpoczyna swą działalność uroczystem nabożeństwem dla uczczenia pamięci zmarłych w tym tygodniu dwuch wielkich Francuzów, ministra Maginot i generała Pau.

Uproszony J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina celebrować będzie to nabożeństwo na Jasnej Górze dziś, w sobotę, o godz. 10-ej rano.

Adres kondolencyjny, który za pośrednictwem p. ambasadora Laroche będzie przesłany do Francji, podpisywać mogą wszyscy przed i po nabożeństwie na Jasnej Górze.

Tow. Przyjaciół Francji za naszem pośrednictwem zaprasza wszystkich obywateli Częstochowy do wzięcia jak najliczniejszego udziału w nabożeństwie i podpisywania adresu.

— **Przedstawienie uczniowskie w I-em Gimnazjum państw.** W sobotę i niedzielę, dn. 16 i 17 b. m., dwukrotnie odegrana zostanie w sali I Gimnazjum państw. im. H. Sienkiewicza piękna sztuka pieśniarza młodzieży, wojska i starego miasta Warszawy, nieodżałowanego Or-Ota p. t. „Baśń o szopce". Udział w przedstawieniu bierze 75 uczniów. Ceny biletów od 50 gr. do 2 zł. — Początek przedstawień: w sobotę o godz. 18-ej, w niedzielę o godz. 16-ej.

Przedstawienia te urządzone są staraniem Patronatów przy Gimnazjum na rzecz niezamożnych uczniów, tem większem też cieszyć się winny poparciem i powodzeniem, gromadząc nietylko całą młodzież szkolną, ale i szerszą publiczność.

— **Z teatru Kameralnego.** W piątek o godz. 8-ej min. 30 wiecz. po raz ostatni doskonała komedja w 4-ch aktach Hughesa i Pereivala: „Hau-Hau".

W sobotę premjera sztuki p. t. „Dzikuska", która będzie przebojem bieżącego sezonu teatralnego.

Projekt ustawy

o zasilaniu funduszów izb rzemieślniczych.

P. Minister przemysłu i handlu przedłożył Sejmowi projekt ustawy o zasilaniu funduszów izb rzemieślniczych. Według prawa przemysłowego, izby rzemieślnicze są stałą reprezentacją interesów zawodowych rzemiosła, nie będą mogły jednak spełniać swych zadań, o ile nie będą miały odpowiednich środków finansowych. Dotąd środki te izby czerpały z dochodu z opłat za egzaminy czeladnicze i majsterskie, za korzystanie z dodatkowych urządzeń i świadczeń izb, wreszcie z dodatków do świadectw przemysłowych, wykupywanych przez rzemieślników. Wszystkie te źródła są jednak zmienne i zazwyczaj niewystarczające. Pozostawałaby jeszcze droga subwencji ze Skarbu Państwa, ze względu jednak na konieczność jaknajdalej idących oszczędności, droga ta obecnie jest zamknięta.

Ponieważ jednak izby są reprezentacją rzemieślników i bronią ich interesów, przeto słusznem jest, aby sami rzemieślnicy przyczynili się do podtrzymania izb.

Z tego względu p. minister przem. i handlu przedłożył wniosek ustawodawczy, na mocy którego minister przemysłu i handlu wyda przepisy, tyczące się rozłożenia niedoboru, odwołania itd., same zaś izby na podstawie przedłożonej ustawy będą mogły różnicę między preliminarzem wydatków a sumą samoistnych dochodów rozłożyć na wszystkich rzemieślników, trudniących się rzemiosłem w okręgu izby.

— **Zebranie organizacyjne Zw. Ogrodników.** W niedzielę, dn. 17 b. m., o godz. 11-ej r. w lokalu Stow. Kupców Polskich (II Aleja 24) odbędzie się zebranie organizacyjne tworzącego się Związku Ogrodników w Częstochowie. Zebranie to odbędzie się z udziałem przedstawiciela Centralnego Polsk. Zw. Ogrodniczego w Warszawie.

— **Schronisko noclegowe dla bezdomnych.** Z dniem wczorajszym otwarte zostało w budynku po dawnem więzieniu przy Magistracie schronisko noclegowe dla bezdomnych, które już rozpoczęło przyjmowanie na nocleg bezdomnych. Schronisko pozostaje pod pieczą Braci Albertynów.

— **Autobusy już są na nowym dworcu.** Pertraktacje pomiędzy dyrekcją dworca autobusowego przy ul. Wilsona a właścicielami autobusów zamiejskich w sprawie wysokości opłat za postój autobusów trwają w dalszym ciągu, przyczem przedsiębiorcy, uważając opłatę 2 zł. 50 gr. za wygórowaną, zgadzają się na 1 zł. 50 gr. za całodzienny postój autobusu na dworcu.

Pomimo, że porozumienie co do wysokości opłat narazie nie zostało jeszcze osiągnięte, wszystkie autobusy, zgodnie z zarządzeniem władz administracyjnych, przybywają już na postój do dworca i stamtąd wyruszają w drogę.

— **Ulgi kolejowe dla funkcjonarjuszy policji.** Ministerstwo komunikacji przedłużyło na rok 1932 ulgi kolejowe dla funkcjonarjuszy policji, udających się w celach leczniczych do uzdrowisk.

Ulgi te przyznają funkcjonarjuszom policji państwowej prawo przejazdu kolejami za opłatą jednej piątej normalnej ceny biletu, podobnie jak wojskowym.

W sprawie unieruchomienia

autobusów miejskich.

W ostatnich czasach miasto nasze poruszone zostało wiadomością o mającej niebawem nastąpić likwidacji autobusów miejskich. Kursują one, jak wiadomo, od szeregu lat i zbytecznem chyba dodawać, że są prawdziwem dobrodziejstwem zwłaszcza dla szerokich warstw pracujących.

Nikomu by też na myśl nie przyszło, aby ta cenna zdobycz mogła być za jednym pociągnięciem pióra odebrana miastu. Powoływanie się ze strony czynników kompetentnych na słabą frekwencję w autobusach, nie jest w całej pełni uzasadnione. Publiczność nasza, bezstronnie przyznać trzeba, korzysta licznie z autobusów. Jeśli więc przynoszą one mimo to miastu deficyt, to jest to zwykły los przedsiębiorstw komunalnych, ale społeczeństwo z tego powodu cierpieć nie powinno. Czy nie odgrywa tu roli zbytni rozrost administracji? Należy więc badać przyczyny i usunąć je, ewentualnie nawet uciec się do podniesienia ceny biletów.

Ale pozbawienie szerokich warstw społecznych tego dogodnego i względnie taniego środka lokomocji, do którego już przywykła, byłoby, poprostu, nielicze-

niem się z prymitywnemi wymaganiami socjalnemi.

Autobusy stały się już nieodzowną koniecznością Częstochowy, ona się już z nimi zżyła, są więc nerwem miasta. Obserwujcie, proszę, przystanki na peryferjach, na Rakowie, na Ostatnim Groszu, na Zaciszu, na Aniołowie — obserwujcie z jaką niecierpliwością, przeważnie ludzie pracy, oczekują nadejścia autobusu, który szybko ich przewozi na drugi kraniec miasta za drobną stosunkowo opłatą.

Nie pozbawiajcie więc ludzi tej dogodności nawet na jeden dzień. W swoim czasie prawdziwą zasługą ówczesnego Zarządu miasta było zaprowadzenie autobusów. Ludność przyjęła je niemal z entuzjazmem. Kroczyliśmy naprzód wraz z Zachodem. Czy można bowiem sobie wyobrazić na Zachodzie miasto tak duże, tak uprzemysłowione i tak rozrzucone, jak nasze, pozbawione nowoczesnych środków komunikacji? I to w dwudziestem stuleciu, w rozkwicie techniki i postępu? W epoce radja, aeroplanów i automobilizmu?

Należałoby raczej pomyśleć, jak to pierwotnie było zamierzone, o powiększeniu taboru autobusów, o zastąpieniu ich wygodniejszymi. Tego raczej ludność oczekiwała.

Jeżeli więc miasto nasze żadną miarą autobusów utrzymać nie może, jako passywa w bilansie swoim, niech czemprędzej wydzierżawi je przedsiębiorstwu prywatnemu, bo, powtarzam, miasto nasze, w imię kardynalnej potrzeby jego mieszkańców, ani dnia bez autobusów być nie powinno. b.

— W sprawie reorganizacji sprzedaży wyrobów tytoniowych. Delegacja Związku Inwalidów Wojennych Rz. P. oraz Związku Kupców Tytoniowych złożyła dyrekcji Monopolu Tytoniowego memorjał w sprawie przeprowadzonej z dniem 1 b. m. reorganizacji sprzedaży wyrobów tytoniowych.

Delegacja przedstawiła wicedyrektorowi Monopolu, p. Rościszewskiemu, postulaty koncesjonarjuszy tytoniowych — inwalidów w związku z nowem rozporządzeniem. Po obszernej dyskusji dyr. Rościszewski przyobiecał przychylnie rozpatrzeć szereg postulatów i przedstawić je ministerstwu skarbu. M. in. delegacja otrzymała zapewnienie, że dyrekcja Monopolu zezwalać będzie w poszczególnych wypadkach na zastępowanie ciężko poszkodowanego inwalidy przy sprzedaży wyrobów tytoniowych przez członka jego rodziny, bądź też innego zastępcę.

— Podwyższenie opłat egzekucyjnych. Ostatnio władze skarbowe zaczęły inaczej niż dotychczas stosować obliczenie kosztów egzekucyjnych od zaległości podatkowych. Koszty te są wyższe. Objaśnia się to stosowaniem nowego okólnika ministra skarbu w tej sprawie, ogłoszonego w dzienniku urzędowym min. skarbu.

Okólnik ten wyjaśnia, iż 5-procentową opłatę od sumy zaległej, przewidzianą w art. 7 ustawy z dn. 24 lipca 1924 roku o pobieraniu od zaległości w podatkach bezpośrednich oraz od należytości stemplowanych kar za zwłokę, odsetek za odroczenie, tudzież kosztów egzekucyjnych, dokonane u płatnika w celu przymusowego ściągnięcia zaległości obliczać należy od sumy zaległego podatku państwowego, względnie opłaty skarbowej wraz z dodatkami państwowemi, jak dodatek 10 proc., dodatek kryzysowy, oraz dodatkami pobieranemi na rzecz niepaństwowych związków prawa publicznego.

Nie powinny natomiast być pobierane koszty egzekucyjne od przypadających od zaległości podatkowych kar za zwłokę, względnie odsetek za odroczenie, które jako należności poboczne nie stanowią zaległości w zrozumieniu art. 1-go wspomnianej ustawy.

Jak wynika z tego okólnika, koszty egzekucyjne znacznie wzrosły.

— W sprawie amnestji dla zaległości podatkowych. Wszystkie pomysły, które się w ostatnich czasach wyłoniły co do amnestji dla zaległości podatkowych, następnie amnestji podatkowej dla kapitałów ujawniających się obecnie i skierowywanych do pewnego rodzaju inwestycji, dalej co do moratorjum dla zaległości podatkowych i t. p. — a jest tych pomysłów bardzo wiele — są obecnie przedmiotem studjum centralnych organizacji gospodarczych. Według poglądów ministerstwa skarbu, z zasadniczych względów nie może być jednak mowy o jakiejś ogólnej amnestji dla zaległości podatkowych, a tylko o rozszerzeniu możliwości przyznawania ulg indywidualnych.

— Zakaz organizowania zabaw przez oddziały strzeleckie. Komendant główny Związku strzeleckiego wydał ostatnio rozkaz do strzelców, aby ze względu na ciężką sytuację gospodarczą państwa zaniechali w bieżącym okresie zimy organizowania balów i zabaw reprezentacyjnych.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 15 na 16 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

— Inkasował do swojej kieszeni. Hocherman Jakób (Aleja Wolności 13) zameldował policji, że Semper Moryc (Ogrodowa 5) przywłaszczył sobie na jego szkodę 311 zł., zainkasowane od klijentów. Dochodzenie w toku.

— Wykrycie sprawców kradzieży z wozu. Za kradzież artykułów spożywczych i tytoniu z furmanki na szkodę Józefa Rabendy zatrzymani zostali Fogtman Stanisław, bez miejsca zamieszkania, Szymczyk Wacław (Rocha 102) i Kleszczewski Edward (Mazowiecka 14), od których część skradzionych przedmiotów odebrano, znajdując je w mieszkaniu Antoniego Karwowskiego (Rocha 102).

— Ani tytoniu, ani pieniędzy. Biber Leon (Narutowicza 59) zameldował policji o przywłaszczeniu na jego szkodę 45 zł. przez Zygmunta Oparę (Narutowicza 48), które to pieniądze powierzył mu na zakup papierosów i tytoniu.

— Awanturnicza para na dworcu. Za opilstwo i awantury na stacji kolejowej policja spisała doniesienie na Lucynę Sobczyk (Raków, dom fabryczny nr. 14) i Rączkę Franciszka, zam. we wsi Grabówka.

— Worek mąki zniknął z wozu. Abram Wajsman, zam. w Koniecpolu, zameldował policji, że na szosie pomiędzy Wyczerpami a ul. Cmentarną skradziono mu z wozu worek mąki żytniej, wart. 30 zł.

— Drobne kradzieże.

Władysławowi Morawskiemu (Katedralna 13) nieznany sprawca skradł 3 rurki metalowe, wart. 40 zł.

Grynbaumowi Chilowi (Garncarska 14) skradziono z mieszkania zegarek męski z paskiem na rękę, wart. 12 zł.

Stosowano najuchwytniejsze metody, odpornych bito i katowano, wywożono w głąb Rosji i rozstrzeliwano pod wodzą osławionego oficera kata

SZTABS-KAPITAN GUBANIEW

Wkrótce na ekranie jednego z kin.

Kino „PANORAMA" — Od piątku 15 stycznia r. b. i dni następne

IWONKA

Dramat współczesny w 10 aktach w/g. powieści J. GERMANA. — W roli tytułowej królowa polskiego ekranu **Jadwiga SMOSARSKA** oraz największe gwiazdy kinematografji Polskiej.

Uwaga! Wszystkie miejsca po 50 gr., balkon 1 zł. Szczegóły w afiszach.

Listy do Redakcji

W związku z wypadkiem na ślizgawce.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę Szanownego Pana Redaktora o łaskawe zamieszczenie w swem poczytnem piśmie opisu wypadku, jaki miał miejsce w dniu 6 stycznia b. r.

Na łąkach naprzeciw fabr. „Częstochowianka" znajdują się dość głębokie sadzawki, które z nastaniem większych mrozów zamarzają. W dniu tym gromadka chłopców ślizgała się na jednej z sadzawek. W pewnym momencie dały się słyszeć krzyki i wołania o ratunek. Na krzyk ten podbiegł jakiś pan, który z narażeniem własnego życia wyciągnął z wody, trzymającego się kurczowo rękami załamanego lodu, jakiegoś chłopca w wieku lat 11.

Napiętnować należy zachowanie się jednego Pana, obecnego podczas wypadku, który słysząc wołanie o ratunek, nie pospieszył z pomocą, mimo że znajdował się zaledwie o parę kroków od miejsca wypadku.

Wybawcą uratowanego chłopca okazał się p. Zygmunt Skawiński któremu należą się słowa uznania, za tak bohaterski czyn, gdyż lód mógł lada chwila załamać się i pod nim.

Jako matka, mająca też własne dzieci, uprzejmie proszę Szanownego Pana Redaktora, o łaskawe umieszczenie powyższego faktu, ku przestrodze młodocianych sportowców, którzy nie zdają sobie sprawy, jak wielkie nieszczęście mogą sprowadzić na rodzinę przez swoją lekkomyślność.

Jedna z matek.

Z KRAJU.

(—) Rekord połowów morskich i katastrofalny spadek cen. Podczas, gdy w latach ubiegłych połów ryb na naszem wybrzeżu obracał się około 4 tys. kilogr. w r. ub. osiągnął on rekordową cyfrę 9,915 kilogramów. Najwięcej złowiono szprotów, potem flonder, śledzi, łososi, węgorzy i t. d.

Mimo to, dla rybaków rok jest niepomyślny, a to skutkiem katastrofalnego spadku cen. Gdy w r. ub. płacono za kilogram łososia 8 zł., obecnie cena waha się od 3—4 zł. I w tym stosunku spadły ceny na wszystkie gatunki ryb. To nie przeszkadza, że w miastach płaci się nawet za szproty tę samą prawie cenę, co w roku ubiegłym.

Dwukrotnie pogrzebany

Z Łodzi donoszą: Ostatnio zmarł na udar serca właściciel sklepu z obuwiem przy ul. Piotrkowskiej nr. 33 bł. p. Pruszycki. Doznał on ataku serca na wiadomość, że władze skarbowe stwierdziły u niego większe dochody, aniżeli ustalone w jego zeznaniach. Rodzina zmarłego wystarała się w rabinacie o wyznaczenie miejsca na cmentarzu w głównej alei, co za pewną opłatą zostało uskutecznione.

Ubiegłej środy odbył się pogrzeb Pruszyckiego. Po wyprowadzeniu zwłok na cmentarz okazało się jednak, że gmina żydowska wyznaczyła zmarłemu miejsce przy płocie, a nie w alei głównej, motywując to tem, że Pruszycki otwierał swój sklep w sobotę. Mimo protestu rodziny i krewnych Pruszyckiego, pogrzebano zwłoki pod płotem. Doszło do awantur i bójek, w wyniku których krewni wyjęli trupa z dołu, zanieśli do domu pogrzebowego, poczem udali się do zarządu cmentarza, domagając się pochowania zwłok w przeznaczonem miejscu. Gdy temu odmówiono, powstał ponownie skandal i tumult.

Z kolei rodzina udała się do rabinatu, gdzie odbyło się w tej sprawie specjalne posiedzenienie, które trwało do późnego wieczora. Rabinat rozstrzygnął sprawę w ten sposób, że rodzina zmarłego musiała podpisać deklarację, że żaden z członków rodziny nie będzie otwierał sklepu w soboty. Dopiero po podpisaniu tej deklaracji rabinat zezwolił na pochowanie zwłok w wyznaczonem miejscu. Pogrzeb po raz drugi odbył się w środę późną nocą.

(—) Masowa produkcja likierów ze skażonego spirytusu. Od pewnego czasu w Kaliszu zaobserwowano niezwykłe zjawisko. W każdej niemal piwiarni, a nawet w handlu prywatnym nielegalnie sprzedawano likier różnych gatunków, wódki czyste, preparowane ze spirytusu skażonego, który w sposób chemiczny odkażano.

Produkowane w ten sposób napoje alkoholowe nie były zdatne do użycia, albowiem przy częstem spożywaniu występowały objawy zatrucia oraz ślepoty, specyficzne dla trucizn, któremi skażany jest spirytus.

Niezdrowem tem zjawiskiem zainteresowały się władze miejscowe, które jednak przez czas dłuższy nie mogły uporać się z fałszerzami alkoholu, mimo że zlikwidowały dwie podobne rodzaju fabryki wódek.

W tygodniu ubiegłym lotna brygada kontroli skarbowej przy Izbie Skarbowej w Łodzi rozpoczęła na terenie Kalisza baczną obserwację, która zakończyła się pomyślnie, albowiem w ręce władz wpadły 4 laboratorja, w których odkażano spirytus.

Michał Andrysiewicz, dozorca domu przy ulicy Stawiszyńskiej 35 w Kaliszu, był jednym z pionierów tego przemysłu. W mieszkaniu jego znaleziono filtry z blachy cynkowanej, retorty, naczynia oraz kilkadziesiąt litrów odkażonego spirytusu i kilkadziesiąt litrów spirytusu skażonego.

Drugą tajną fabrykę likierów wykryto w mieszkaniu Franciszki Mikołajczyk, przy ulicy Lipowej nr. 18. Skonfiskowano tam aparat do odkażania, oraz 25 litrów alkoholu.

Trzecia tajna fabryka mieściła się w mieszkaniu Marjanny Baumgard przy ulicy Lipowej nr. 17. I tu skonfiskowano aparat, kilkadziesiąt litrów gotowych wódek i alkoholomierz.

Wreszcie czwarte laboratorjum skonfiskowano w mieszkaniu Marjanny Borsow, przy ulicy Rzemieślniczej nr. 1. — Znaleziono tu dwa specjalne aparaty, uzupełniające filtrowanie, retorty do odkażania.

Wszystkich fałszerzy alkoholu osadzono w więzieniu.

Ostatnie wiadomości

DEMONSTRACJE KOBIET W SENACIE FRANCUSKIM.

Paryż. 15.1. — Podczas głosowania przy wyborach na prezydenta senatu, w chwili gdy senatorowie podchodzili do urn wyborczych, jedna z kobiet na galerji zaczęła się głośno domagać praw wyborczych dla kobiet w senacie. Podczas tego zajścia zrzucono z galerji ulotki agitacyjne, opiewające że celem zniesienia wojny i zaprowadzenia porządku w kraju kobieta musi głosować.

OBNIŻENIE PŁAC W PRZEMYŚLE TEKSTYLNYM.

Paryż, 15. 1. W Roubaix, Tourcoin i w innych okręgach przemysłu tekstylnego związki pracodawców przystąpiły do obniżenia zarobków o 10 proc. Obniżenie płac nie natrafia na żywsze sprzeciwy robotników.

PUŁK CHIŃSKI PRZESZEDŁ DO KOMUNISTÓW.

Moskwa, 15.1. — Z Pekinu donoszą, że 9 pułk piechoty chińskiej, z powodu niewypłacenia żołdu połączył się z komunistami i wspólnie zajęto miasto Tu Czon w prowincji Szeng-Si.

WALKA Z KOMUNIZMEM.

Cankerra, 15.1. — Minister Latham przedłożył dziś rządowi projekt ustawy, dotyczący zakazu transportowania poczta pism i druków komunistycznych.

ZAWALENIE SIĘ MOSTU NA BUGU.

Wilno, 15.1. — Pod Horodłem zawalił się most na Bugu w chwili przejazdu furmanki włościańskiej. Furmanka z końmi i woźnicą wpadła do wody. Woźnicę Basaja zdołano uratować, konie utonęły.

KATASTROFA KOLEJOWA.

Wilno, 15.1. — Na 7 kilometrze od Bracławia na moście kolejowym oderwały się dwa wagony, naładowane beczkami. Pędzące samopas wagony uległy wykolejeniu i wpadły do rowu, ulegając rozbiciu.

OFIARY.

Na kuchnię przy ul. Ogrodowej dla najbied. pod opieką ks. prałata B. Wróblewskiego 5 zł. zamiast składki na upominek pożegnalny dla nana Kuczyńskiego Franciszka kontrolera P. K.P. składa Stanisław Herman.

Na Bezrobotnych: A. Plebanek zł. 100 za m-c styczeń. — Byłe wychowanki Gimnazjum Żeńskiego Zgr. Sióstr Najśw. Rodziny z Nazaretu w Częstochowie zł. 10,50, zebrane na „Opłatku". — Zamiast kwiatów na grób ś. p. Wandy ur. Franke Bromkowej 10 zł. ofiaruje Bronisław Muszyński. — Portjerzy firmy Union Textile zł. 30.—

FUTRA wszelkiego rodzaju najtaniej w firmie **S. KRAUSKOPF I Aleja 12**

SPRZEDAM
domek nowy 3 ubikacje z dużym placem w ładnem miejscu, niedrogo. Wiadomość: Stradom — Piastowska nr. 59, J. Cichoń. 114

ŻĄDAM
od Julji Sendrowej odwołania ogłoszenia z 12. I. 32 r. Za niewłaściwe ogłoszenie i nie odwołanie, sprawę skieruję do sądu. Stefan Hoffman

POTRZEBNY
szofer ul. Śląska nr. 24.

KWIATY
doniczkowe, dekoracyjne, wieńce, bukiety ślubne i imieninowe po niskich cenach nabyć można ul. Śląska nr. 10 — w ogrodzie. 3

DOM
do sprzedania 6 ubikacji w tem sklep z wolnem mieszkaniem i ogród warzywny przy ul. św. Rocha nr. 31. Wiadomość św. Rocha 12 w sklepie.

ZGUBIONO
książeczkę oszczędnościową Spółdzielczego Banku Ludowego wyd. na imię Arkadjusza Orłowskiego. 107

SKLEP
do wynajęcia ul. Warszawska nr. 2 u gospodarza. 55

UNIEWAŻNIAM
zagubiony weksel — in blanco z mojego wystawienia na sumę 55 zł. Władysław Fazan. 58

ZGINĘŁA
suczka rasy buldog. Odprowadzić za nagrodą: Narutowicza nr. 116, Sojecki. 112

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Józef Urbańczyk. 110

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wyd. na imię Kazimierz Mendlewicz. 115

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wyd. na imię Czesławy Czechówny. 116

ZGUBIONO
książkę wojskową wyd. przez PKU. Częstochowa na imię Feliks Buła.

ZGUBIONO
książkę wojskową wyd. przez PKU. Radomsko na imię Józef Kuliński.

Postaw się w położenie bezrobotnego. Deklarujcie na nich ofiary!

Zmiana przepisów

o izbach przemysłowo-handlowych.

Złożony Sejmowi przez p. ministra przemysłu i handlu wniosek ustawodawczy w sprawie zmiany niektórych postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o Izbach Przemysłowo-Handlowych, oprócz wielu poprawek natury redakcyjnej, przewiduje następujące poważniejsze zmiany i uzupełnienia. Art. 5 powyższego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, ustalający zakres działania Izby, uzupełniony zostaje ustępem, na podstawie którego władze szkolne będą Izbom udzielać niezbędnych informacji i danych statystycznych o stanie szkolnictwa zawodowego w okręgu Izby, jak również informować o ważniejszych projektach z zakresu rozwoju i organizacji tegoż szkolnictwa i wydawanych w tej mierze zarządzeniach. Według art. 6 — do orzekania w razie przekroczenia przepisów (o udzielaniu Izbom informacji przez instytucje i osoby, trudniące się przemysłem i handlem), dotąd powołany był prezes Izby. Według projektu orzekać w tej mierze będą władze administracyjne pierwszej instancji (t.j. starosta).

Dotychczasowe przepisy (art. 9) przewidywały, że radcowie Izby powoływani są na 6 lat, co 3 lata zaś ustępuje połowa radców, wybory zatem odbywać się winny co trzy lata. Obecnie radcowie wybierani będą na lat pięć, przyczem kadencja całej Izby trwa również 5 lat, wybory zatem odbywają się w okresach pięcioletnich. W art. 16, który ustalał, że w wyborach do Izb mogą brać udział zrzeszenia, istniejące trzy lata przed terminem wyborów, projekt ustala, że przepis ten nie dotyczy Gdyni. Art. 22 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej ustalał, że prezes i wiceprezes Izby byli wybierani na lat 3, według zaś projektu mają być wybierani na lat pięć z prawem ponownego wyboru. W tymże artykule, mówiącym o kompetencji prezesa, dodano ustęp, że „ponadto prezesowi może być przekazane statutem rozstrzyganie w imieniu Izby pewnych kategorji spraw, uchwałą zaś plenarnego zebrania może być powierzone załatwienie spraw poszczególnych".

Znacznie obostrzone mają być rygory przeciwko opieszałym radcom. Według art. 25 radca, który bez usprawiedliwienia opuścił trzy kolejne zebrania plenarne, mógł być pozbawiony radcostwa jedynie uchwałą tego plenarnego zebrania. Obecnie opuszczenie kolejnych dwóch plenarnych, lub czterech komisyjnych zebrań rocznie ma wystarczyć do utraty radcostwa z mocy prawa, co zostaje jedynie stwierdzone przez prezydjum.

Wreszcie projekt przewiduje, że plenarne posiedzenia Izby odbywają się trzy razy do roku (a nie raz na kwartał, jak dotąd), że statut pensyjny pracowników Izby ma być nie tylko uchwalony przez plenarne zebranie (jak dotąd), ale i zatwierdzony przez ministra przemysłu i handlu w porozumieniu z ministrem pracy i opieki społecznej, oraz, że preliminarz budżetowy ma być składany do zatwierdzenia ministrowi handlu i przemysłu przed 15 października, a nie przed 15 września, jak było dotąd.

Ponadto do Izb w Krakowie, Lwowie, Brodach, Poznaniu, Bydgoszczy, Grudziądzu i Toruniu, do których mają być zastosowane nowe przepisy, zostają dołączone jeszcze Izby w Katowicach i Bielsku. We wszystkich zaś Izbach, działających w chwili wejścia w życie projektowanej ustawy, pierwsza pięcioletnia kadencja liczy się do dnia 1 stycznia 1930 r., okres zaś pełnienia czynności dotychczasowych prezesów i wiceprezesów przedłuża się zgodnie z wyżej przytoczonemi przepisami i terminami. **Z. K.**

Kronika handlowa

— **Czechosłowacja a nasz wywóz.** W Czechosłowacji omawiany jest ostatnio projekt reglamentacji przywozu licznych towarów. Aczkolwiek powyższe zarządzenia mają być skierowane zasadniczo przeciw krajom, które wprowadziły ograniczenia dewizowe, istnieją jednak obawy, że będą one dotyczyć również polskich produktów. Szczególnie doświadczenia w zakresie superfosfatu i jedwabiu sztucznego, których przywóz do Polski napotyka w Czechosłowacji, wbrew postanowieniom traktatowym, na znaczne trudności, każe przypuszczać, że dla przywozu produktów chemicznych zastosowane będą przy tej okazji nowe utrudnienia.

— **Wywóz mąki z Polski.** W okresie od 30 listopada 1931 r. wywieziono z Polski 17.800 tonn mąki, wobec 19.200 t. w tymże okresie 1930 r. Zaznaczyć należy, że w 1930 r. wywieziono o wiele więcej mąki żytniej, gdy w r. 1931 — pszennej. Wywóz mąki pszennej był kierowany głównie do Finlandji (3000 t.), Norwegji (2500 t.), Niemiec (2000 t.) i Anglji (1000 t.), mąkę żytnią wywożono do Norwegji (2000 t.), Anglji (1000 t.) i Niemiec(1000 t.)

— **Handel ratalny.** Ilość tranzakcji ratalnych wciąż rośnie, i sklep który nie sprzedaje dzisiaj na raty należy do rzadkich wyjątków. Dużo ekonomistów potępia system ratalny, a to z tego względu, że powoduje znaczne zadłużenie konsumenta, niewypłacalność jego, a w związku z tem liczne bankructwa, upadłości i t. p. Handel ratalny posiada niewątpliwie wspomniane wady, lecz z drugiej strony należy wziąć pod uwagę, że gdybyśmy ograniczyli się do tranzakcji gotówkowych, to obrót handlowy zmalałby do tego stopnia, że prawdopodobnie spowodowałoby to liczniejsze bankructwa w handlu, niż ewentualne bankructwa z racji systemu ratalnego. Natomiast konieczną jest rzeczą stworzenie silnych gwarancji zapłacenia należnych rat w terminie w drodze ustawy o sprzedaży ratalnej, bądź też w drodze utworzenia specjalnej instytucji finansującej, pośredniczącej pomiędzy kupcem, a konsumentem.

— **Z handlu włókienniczego.** W handlu włókienniczym naogół objawia się brak większego ożywienia sezonowego. W stosunku do grudnia 1930 r. obroty obniżyły się przeciętnie o 20—40 proc, co w pierwszym rzędzie tłumaczy się tendencją zniżkową cen, jak i silnie skurczonem zapotrzebowaniem. Liczne wyprzedaże wpływają na silny spadek cen. W dziale tkanin wełnianych spadek obrotów w stosunku do roku ubiegłego dochodził do 50 proc. Handel wyrobami trykotażowemi wykazuje lekkie ożywienie.

— **Zwyżka cen ryb.** Na rynku ryb zaznaczyła się w tygodniu ubiegłym tendencja zwyżkowa. Podaż ryb była wystarczająca. Dowóz ryb mrożonych z Rosji i karpi z Węgier utrzymał się na niezmienionym poziomie.

Notowano za 1 kg. w złotych: w hurcie: karpie żywe 2,30, w detalu: karpie żywe 2,80 — 3, śnięte 2, lin żywy 2,50, śnięty 2, leszcz 3, szczupak śnięty 2—3, karaś żywy 3—4, śnięty 2—3, sandacz na lodzie 3,50, mrożony 2,50, łosoś 4 — 4,50, sum krajany 3—4, ślizgi 3, średnica 1,50, drobnica 0,60—0,80.

— **Przemysł bieliźniany.** Występujące normalnie w okresie karnawałowym ożywienie w przemyśle bieliźnianym, w r. b. zaznaczyło się tylko bardzo niewielkiem zwiększeniem obrotów. Ciężką sytuację tej gałęzi pogarszała jeszcze dotychczas wzmożona aktywność konkurencji zagranicznej (Austrja, Czechosłowacja), organizującej na rynku polskim własne składy konsygnacyjne.

Zwierciadło głupców

w roku ubiegłym.

Rok 1931 obfitował na całym świecie w rozmaite drobne, a zabawne w swej sprzeczności zdarzenia.

Oto garść tych zdarzeń, zebrana na chybił trafił:

...na pewnym balu londyńskim, urządzonym pod hasłem: „Kupujcie towary krajowe!" najpiękniejsza maska otrzymała w nagrodę serwis z zagranicznej porcelany.

..austrjacki champion boksu Franz Andrysek został w czasie sprzeczki pobity przez swą gospodynię.

...pewien młodzieniec w Londynie otworzył sobie żyły i rzucił się w zamiarze samobójczym do Tamizy.

Jakiś przechodzień krzyknął mu:

— Wyłaź pan z wody!

A gdy nie chciał, zawołał, wyciągając rewolwer:

— Wyłaź pan, bo strzelam!

I samobójca posłusznie wyszedł z wody.

...w jednym z urzędów celnych Ameryki nie wiedziano w jaką rubrykę zaprotokułować cenną kolekcję motyli.

Wreszcie, zapisano je jako „drób". Jednocześnie, urząd celny w Marsylji oclił mumję egipską jako „suszoną rybę".

...władze więzienne w niemieckiem miasteczku Kottbus schwytały więźnia, który zdołał umknąć w czasie przechadzki po dziedzińcu więziennym.

Gdy przyprowadzono zbiega z powrotem, naczelnik więzienia zaproponował mu, by zademonstrował, jak przełazi przez wysoki mur.

Więzień pokazał, i to tak dobrze, że tym razem nie schwytano go już nigdy

...mieszkaniec Chicago, 82-letni Benjamin Harris rozwiódł się ze swą 79-letnią żoną.

Zdradzała go bowiem z 80-letnim Fredem Mayerem.

...w Anglji wyszła ustawa, nakazująca akuszerkom umiejętność prowadzenia motocyklu, by mogły szybko zjawiać się z pomocą.

...w niemieckiem miasteczku Sangerhausen aresztowano miejscowego pastora pod drobnym zarzutem.

Oto zameldował on policji i towarzystwu ubezpieczeń włamanie do jego mieszkania, a na schodach znaleziono ślady stóp przestępcy które były identyczne ze śladami stóp pastora.

Dopiero, po dłuższym czasie, zorjentowano się, że to włamywacz włożył buty niewinnie podejrzanego pastora.

...w mieście Seathe w Stanach Zjednoczonych odbył się ślub, podczas którego młoda para była w piżamach.

Czas to pieniądz!

...radży Kalakankaru obłożono aresztem na zaległe podatki jego dwa najpiękniejsze słonie.

...w Meranie udusił się jakiś młodzieniec, który założył się z przyjacielem, iż połknie całego rolmopsa.

...aktorom filmowym w Hollywood zabroniono palenia cygar, bo... podlotki tego nie lubią.

To wszystko zdarzyło się w r. 1931. Ale bądźmy spokojni.

I 1932 będzie obfitował w tego rodzaju wypadki, których bohaterami są przeważnie... głupcy.

Większy BROWAR

produkujący pierwszorzędne piwa

poszukuje na Częstochowę i okolicę

zastępcę (składnika)

Zgłoszenia: pod **„BROWAR"**

ŁÓDŹ, skrzynka pocztowa № 168.

Tabela wygranych Loterji Państwowej.

Wczoraj, w pierwszym dniu ciągnienia 3-ej klasy 24-ej polskiej loterji państwowej wygrane padły na następujące numery:

100.000 zł. na Nr. 37989.
15.000 zł. na Nr. 159256.
5.000 zł. na Nr. 24694.
2,000 zł. na Nr. 154741.
1,000 zł. na Nr. 32418.
Po 500 zł. na N-ry 46036 61866 81942 138630 146839.
Po 400 zł. na N-ry: 20564 28224 68276 75784 81233 84246 102271 116976 132029 142131 151807 153612.
Po 350 zł. na N-ry: 2763 10216 12208 13520 16548 26689 39062 49149 58204 73773 75411 103001 119403 122613 132931 145890 145910.
Po 300 zł. na N-ry 4790 10292 15392 23260 26573 36880 45730 50003 68292 79382 83103 89936 93902 93974 100224 114800 117738 119232 120266 129606 136034.
Po 250 zł. na N-ry: 8641 9591 11131 12027 13265 15609 15882 16925 20462 31210 34494 41175 41916 43123 44344 49080 50969 53205 57605 59906 60928 60752 65206 71362 74814 81539 84285 85941 87170 87748 87859 90632 98025 98208 99264 99509 101243 104693 105107 105964 109576 111519 112675 113745 114039 114275 117813 119467 121630 121866 125226 125402 130479 133205 135907 135978 137110 137578 139574 141468 142287 146938 147629 147979 153634 153790 154949 158096 159058.
Po 200 złotych wygray numery następujące: 77 129 60 297 314 98 408 16 61 501 48 803 48 1049 58 156 348 59 417 748 97 947 2026 204 14 39 66 323 62 409 37 50 682 977 3008 29 172 230 67 311 501 10 897 997 4018 284 99 330 97 421 68 608 26 34 55 703 96 800 23 946 5041 107 338 447 63 675 6154 250 53 306 26 90 404 575 714 22 23 31 48 71 807 33 35 65 78 7010 48 118 256 302 67 87 95 438 524 58 97 649 63 736 804 92 915 19 24 51 8063 141 48 94 282 345 80 481 552 632 75 84 792 9102 8 59 83 90 206 57 310 484 641 743 814 974 10037 51 432 518 58 666 68 716 95 951 11004 83 129 217 326 30 411 94 550 54 63 73 643 783 844 951 60 61 91 12065 127 340 52 77 519 60 620 900 93 13085 88 261 392 446 55 76 865 996 14040 151 205 310 412 644 49 776 88 909 37 64 15001 69 195 255 68 356 421 92 630 45 98 16241 400 43 541 970 17001 10 119 218 385 91 566 710 23 808 88 18338 469 70 98 515 86 602 737 62 814 84 926 19024 97 108 269 336 60 72 78 478 543 702 89 833 58 74 940 49 85 20070 136 64 264 99 337 59 068 707 30 908 89 21126 35 202 367 446 600 749 72 84 86 869 75 22055 81 253 300 15 428 560 709 57 66 957 23050 301 12 67 436 511 644 706 20 859 24053 56 133 87 90 243 326 78 809 32 974 95 25016 118 66 228 74 77 311 56 599 628 718 32 855 945 26008 85 96 210 43 348 504 626 44 92 723 27151 57 622 83 764 808 47 990 28022 42 70 104 279 96 352 478 85 99 552 624 84 820 23 65 67 925 63 85 29049 74 179 206 43 698 715 57 924 33 40.

Kino-Teatr „NOWOŚCI"

Dziś w piątek po raz ostatni!

- Największe Arcydzieło Świata -

MILJON

W roli głównej: **ANNA BELLA** i inni.

Dla młodzieży dozwolone!!

Ostatni seans o 9.30 wiecz. — Bilety ucz. 1 złoty.

30063 168 276 303 76 90 743 50 55 893 922 31054 79 85 109 288 368 76 572 86 656 86 92 788 95 847 71 78 931 42 66 32016 38 108 436 81 534 639 747 895 33019 22 26 60 275 330 592 639 43 810 38 919 34138 83 212 50 314 698 736 902 61 85042 186 88 318 72 435 99 611 35 77 84 723 853 90 36032 103 70 275 587 604 790 809 957 37001 40 115 46 67 353 404 49 535 59 669 76 78 745 964 72 38032 117 256 368 550 39022 124 32 83 88 263 84 302 433 617 52 989 40040 88 137 75 344 538 54 680 747 41071 152 244 89 359 599 624 25 766 923 24 42028 39 109 90 221 309 417 60 87 600 705 829 925 26 97 43193 223 405 6 81 582 877 943 44037 69 109 40 90 365 585 773 810 968 83 45026 32 69 224 44 429 74 564 800 907 46118 63 258 97 303 46 526 80 701 804 47058 59 98 118 315 43 545 48026 43 115 263 353 55 500 717 95 720 975 49059 152 251 372 726 38 866 905 6 52 94 50016 24 41 66 152 240 351 409 71 89 811 35 54 98 51068 98 129 239 335 70 411 20 525 741 914 50 84 52143 384 522 57 64 634 91 53053 238 83 316 85 506 630 48 85 89 830 913 28 38 66 82 54063 174 252 88 349 459 578 607 20 709 45 55 55060 66 150 73 407 18 39 557 689 756 814 96 922 36 56142 71 251 95 96 303 472 534 679 890 941 74 81 57018 98 166 248 68 380 487 593 720 62 919 32 54 58010 41 189 219 98 745 53 846 67 59083 138 361 412 17 67 72 518 613 39 844 906 54 61.

60133 98 347 88 497 601 799 889 940 61104 243 399 510 60 94 645 80 713 53 966 62003 89 131 329 417 84 650 91 722 907 83 63066 275 338 66 503 28 81 619 78 821 64116 32 255 362 447 49 65 84 501 25 33 34 624 48 732 78 91 65213 16 313 636 728 70 998 66065 444 685 709 57 807 62 980 67117 24 87 229 320 62 84 489 639 68088 212 29 422 74 78 610 764 820 69007 241 301 14 571 620 703 4 846 974 70140 202 85 419 506 14 96 658 912 25 71147 81 219 28 388 402 534 51 66 664 877 72022 43 104 35 84 463 603 72 77 94 933 34 52 63 70 80 82 73121 58 292 318 414 39 500 613 70 91 710 987 74046 94 166 202 17 41 544 762 71 985 89 75362 653 867 943 76238 307 34 500 57 622 64 69 73 883 93 77356 445 51 500 650 739 834 78069 118 206 338 66 716 90 805 52 54 925 79118 369 70 486 99 540 71 630 72 743 66 83 819 963 89167 76 225 339 806 968 81003 24 123 238 47 51 457 79 788 861 64 91 99 82017 38 368 425 29 646 709 877 956 65 83180 313 37 64 460 527 609 82 946 84103 72 278 323 37 546 639 700 93 822 97 958 94 85122 3 496 699 879 971 86162 74 86 203 16 72 331 41 69 82 84 95 437 624 67 752 860 937 87190 222 425 40 511 63 76 900 10 56 73 88026 187 303 21 83 415 75 549 634 51 65 713 50 874 89045 270 79 336 44 499 537 71 617 97 775 93 946 67.

90037 77 203 378 412 82 651 768 80 814 912 91021 96 129 245 457 588 78 621 94 727 34 47 75 852 983 92343 434 63 535 84 709 20 815 93060 74 88 217 333 424 526 99 94033 288 395 482 517 35 712 90 882 996 95186 579 660 62 723 54 81 894 938 96096 212 91 352 82 407 87 522 37 51 84 735 817 97100 217 367 419 599 611 79 829 98173 448 98 547 608 22 742 75 852 959 99153 294 755 80 85 823 49 65 915 41 100267 68 423 49 61 643 702 809 992 101002 273 81 388 510 709 83 89 805 71 102257 74 417 74 83 536 782 866 917 87 103034 293 286 602 803 40 72 79 104040 54 97 179 205 43 53 316 452 553 99 673 865 969 105068 136 68 219 21 62 423 50 529 99 626 86 733 983 106038 232 332 52 537 65 86 638 713 21 72 821 949 107025 107 35 63 94 95 347 655 60 713 38 869 941 87 108003 114 89 379 570 656 78 724 44 839 44 920 109148 52 221 458 736 971 89 110008 25 169 209 47 367 606 68 79 714 51 53 75 839 47 991 111012 43 129 284 313 436 48 65 74 643 830 64 902 56 112051 321 22 44 989 113050 52 154 255 96 302 88 584 642 44 94 99 796 803 56 959 92 114214 319 408 17 595 774 832 917 27 115040 58 169 87 320 81 82 438 653 93 818 950 90 116046 47 95 323 52 408 17 27 31 515 609 93 781 117071 112 92 272 311 61 78 93 97 401 35 768 877 968 88 94 97 118045 135 73 217 95 360 478 595 731 92 817 20 82 975 83 97 119051 400 17 538 601 4 757 98 826 60 912 23 82 85.

120116 352 53 411 31 44 56 560 694 96 962 99 121149 57 231 56 68 332 39 552 644 710 907 68 122094 165 70 268 335 39 66 69 400 78 580 785 96 889 959 61 85 123072 82 115 481 507 672 763 77 803 13 26 41 70 922 28 37 84 124076 253 543 739 50 857 59 87 964 73 125104 28 323 61 408 603 30 822 985 126061 69 130 60 226 34 749 99 808 25 52 930 40 64 127019 402 79 551 52 642 725 819 905 128063 271 97 324 37 467 73 642 727 917 97 129282 467 576 97 826 130095 151 489 518 737 829 46 74 75 974 131065 68 171 437 56 614 749 866 74 914 20 132021 104 275 320 25 438 544 959 133027 197 214 369 704 48 64 815 60 960 74 134016 50 125 93 262 81 321 51 79 448 61 650 80 739 802 59 991 135337 46 453 503 28 649 95 768 805 42 979 136275 396 429 43 87 520 604 820 933 137015 74 144 277 309 666 774 96 138085 94 97 102 692 702 39 922 139195 290 368 439 571 805 63 95 919 140114 405 90 90 522 665 88 776 838 971 141022 36 179 202 38 41 388 467 507 633 817 34 57 62 142000 288 337 42 439 72 531 38 65 78 680 823 27 42 93 96 143210 22 62 505 846 47 903 15 144219 29 407 752 944 145007 14 77 231 72 307 71 603 21 709 16 29 34 73 93 842 49 69 936 38 71 146019 48 190 224 314 400 541 90 784 93 808 43 989 147016 147 62 78 99 252 99 252 99 320 54 498 622 708 44 76 823 914 19 26 82 148249 525 84 604 995 149115 27 222 377 755 884 953.

150066 97 121 59 321 56 430 68 533 801 906 29 34 55 151428 85 607 13 38 62 74 80 717 73 79 83 98 888 953 152009 96 185 86 286 403 21 29 54 503 619 746 834 929 31 33 153018 59 116 48 83 330 61 75 89 487 868 914 25 64 154224 324 91 93 437 526 621 54 93 705 14 18 39 952 155234 47 66 83 323 51 489 552 64 84 614 711 32 812 95 932 156041 236 324 427 579 655 157041 142 246 54 345 80 439 54 606 766 969 91 158088 167 96 307 82 83 438 546 613 42 73 723 893 953 159030 167 215 72 314 400 30 42 59 66 95 554 704 09 70 807 12 945 46

Kolektura **ANTONIEGO EGERA** w Częstochowie, Aleja I Nr. 14 wypłaca wygrane i zamienia stawki. W każdej chwili można tam sprawdzić bezpłatnie urzędową tabelę ciągnienia.

Najmłodszy jeździec zwycięzcą.
Podczas wielkich zawodów konnych w berlińskim pałacu sportowym zwycięzcą w biegu myśliwskim z przeszkodami okazał się 14-letni Karol Trettin, uczeń gimnazjalny, którego podobiznę powyżej umieszczamy.

ZE SWIATA

(X) **Oryginalny sposób propagandy.** Do Turynu przybyło małżeństwo Westerhouse, które odbywa podróż propagandową naokoło świata w starem aucie. Kapitan Westerhouse postawił sobie za zadanie propagowanie idei pacyfistycznych wśród młodzieży. Wyruszył on wraz z żoną w podróż dziesięć lat temu z rodzinnego Miami (U. S. A.), a w ciągu swej podróży zwiedził całą Afrykę.

(X) **Prasa 249-ciu krajów na wielkiej wystawie w Tyflisie.** W roku bieżącym odbędzie się w Tyflisie wielka międzynarodowa wystawa prasy, która obejmie prasę wszystkich państw i narodów świata. Na wystawie reprezentowana będzie prasa 249-ciu krajów w 181 językach. Dla porównania przytoczyć należy, że ostatnia międzynarodowa wystawa prasy w Kolonji w roku 1928 objęła wydawnictwa 90-ciu państw w 100 językach.

Wielka wystawa w Tyflisie zobrazować ma rozwój prasy światowej od początku istnienia, oraz przedstawić ma stan prasy na całym świecie w chwili obecnej. Wystawa posiadać będzie następujące działy: rozwój prasy, prasa w życiu, historja prasy, technika i statystyka, maszyny poligraficzne, ilustracje, grafika, ogłoszenia i reklamy, dzienniki, wydawnictwa perjodyczne, oraz prasa dla ociemniałych. Ponadto na wystawie znajdować się będzie pierwsza w świecie mapa geograficzna prasy. Zaproszenie do udziału w wystawie otrzymały również polskie organizacje wydawnicze, oraz wydawnictwa. Wystawa, po zamknięciu w Tyflisie, wyruszy w objazd wszystkich państw świata.

(X) **Klijentela polityczna Hitlera** odznacza się nadzwyczajną prowokacją i rekrutuje się z najrozmaitszych warstw mieszczaństwa, drobnomieszczaństwa i b. wojskowych. Najlepszem odbiciem tej różnobarwności społecznej w partji hitlerowskiej jest skład frakcji parlamentarnej. Otóż w skład frakcji hitlerowskiej w Reichstagu wchodzi: 8 dziennikarzy i literatów, 10 rolników, 16 rzemieślników i sklepikarzy, 1 cukiernik, 1 przemysłowiec, 8 oficerów, 14 profesorów i nauczycieli, 1 sędzia, 1 pastor, 9 urzędników, 4 adwokatów, 16 inżynierów, 8 robotników, 3 artystów, 6 kamieniczników, 1 szofer, 1 aptekarz, 1 „dziki", który określił sam swój zawód słowami: „wykonawca wyroków sądów kapturowych".

(X) **Umierająca żona pajaca.** Podczas przedstawienia wędrownego cyrku w Stuttgardzie rozegrała się wstrząsająca scena. Para akrobatów włoskich Biagis i Frascoya produkowała się na trapezie. W pewnej chwili ku przerażeniu widowni Frascoya runęła ze znacznej wysokości na arenę. Natychmiast zapadła kurtyna, a komikowi trupy udało się dowcipnym monologiem odwrócić uwagę widowni od nieszczęścia. Tymczasem za kulisami rozgrywała się rozdzierająca scena. Ucharakteryzowany na pajaca Biagis rozpaczał nad śmiertelnie ranną żoną, którą w agonji następnie przewieziono do szpitala.

Statek na mieliźnie

Ciekawe orzeczenie hamburskiego urzędu morskiego.

Urząd morski w Hamburgu rozpatrywał ostatnio sprawę osadzenia niemieckiego statku „Eduard" na mieliźnie koło Helu, co zdarzyło się w dn. 3 grudnia r. z. Kapitan Schwardt zeznał, że gdy statek osiadł na mieliźnie, usiłował ulżyć mu przez wrzucenie w morze pewnej ilości worków z kartoflami, drzewem i celulozy. Sześć do ośmiu holowników z Gdyni i Gdańska proponowało swoje usługi, ale dowódca statku za nie podziękował.

Dopiero gdy wiatr zmienił kierunek i fale poczęły zalewać statek, który wciąż tkwił na mieliźnie, kapitan zmuszony był skorzystać z holowników. Statek „Eduard" przebył na mieliźnie 36 godzin.

Oskarżyciel publiczny orzekł, że winę ponosi zła nawigacja pierwszego oficera, i że tylko ze względu na jego nienaganną przeszłość nie domaga się pozbawienia go patentu. Urząd wydał orzeczenie, że osadzenie statku „Eduard" na mieliźnie koło Helu spowodowała „zupełnie niedostateczna" nawigacja wachtowego pierwszego oficera. Dowódcy zarzucono, że nie podał oficerowi dostatecznie dokładnych wskazówek, w jaki sposób ma okrążyć cypel półwyspu helskiego.

Powyższe orzeczenie hamburskiego urzędu morskiego podcina pogłoski, które informowały, że utknięcie niemieckiego statku na mieliźnie spowodowało fałszywe oznaczenie mielizny przez władze polskie i równocześnie dowodzi, że tak zachwalana niemiecka marynarka handlowa daleka jest od doskonałości.

—}x{—

Wojska japońskie udają się na front.
Na głównym dworcu kolejowym w Tokio trwa od dłuższego czasu niezwykle ożywiony ruch. Z dworca tego odchodzą niemal codziennie liczne transporty wojskowe do Mandżurji. Na ilustracji naszej widzimy jeden z oddziałów piechoty z karabinami, owiniętemi w grube wojłoki, chroniące je przed zimnem i mrozem.

— **„Karawany walczące".** Zane Grey. — Powieść. Przełożył z angielskiego Stefan Barszczewski. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie, 1931 r. W brosz. zł. 6.40; w opr. płóc. 8.80.

Treścią powieści jest twarde i ciężkie życie pierwszych osadników na Dalekim Zachodzie, a zwłaszcza przewoźników karawan, nazywanych od ciągłych utarczek z Indjanami — walczącemi. Już sam temat daje autorowi nieskończone możliwości zaciekawienia czytelnika. Zane Grey, jeden z poczytniejszych pisarzów amerykańskich, wyzyskał go, aby stworzyć niezwykle interesującą i emocjonującą powieść.

Oto krótka jej osnowa: bohater Clint Belmet jest jednym z pionierów Zachodu, najpierw jako młody chłopiec, później zahartowany kresowiec, niestrudzony i mężny dowódca karawan, przewożących transporty towarów, — staczający nieustanne walki z zewsząd grożącymi wrogami. Clint na stepach Zachodu traci wszystkich bliskich, rodziców, przyjaciół, opiekunów, a w młodości nawet towarzyszkę pierwszej podróży. W ciągu jednak swego burzliwego życia spotyka ją znowu, pokochuje i odtąd rozpoczyna się najciekawsza, najbardziej dramatyczna część powieści.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

SOBOTA, 16 STYCZNIA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 158 kw.
11'20 Komunikat meteor. dla lotnictwa. 11'45 Przegląd bież. prasy polsk. 11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Poranek szk. ze Lwowa. 12'45 Muzyka gramof. 13'10 Komunik. meteor. 13'15 Komunik. gospod. 14'45 Muzyka gramofon. 15'15 Wiadomości wojsk. 15'25 Przegląd wydaw. 15'45 Giełda pien. oraz komunik rybackie. 15'50 Muzyka gramof. 16'20 Radjokronika. 16'40 Muzyka gramofonowa. 17'10 — Odczyt. 17'35 Kącik młodych talentów muzycznych. 18'05 Słuchowisko dla dzieci najmłodszych. 18'30 — 18'50 oncert dla młodzieży. 18'50 Rozmaitości. 19'15 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19'30 Wiadomości sportowe. 19'35 Muzyka gramof. 19'45 Prasowy dziennik radjowy. 20'00 Feljeton. 20'15 Muzyka lekka. 21'55 Feljeton. 22'10 Koncert fortepianowy. 22'40 Dodatek do pras. dz. radj. 22'45 Komunikaty. 22'50 Muzyka taneczna.

SOBOTA, 16 STYCZNIA.

Katowice — fala 408,7 m. moc. 16 kw.
11'45 Przegląd bieżącej prasy polsk. z Warsz. 11'58 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'10 Poranek szkolny ze Lwowa. 12'45 Muzyka gramofonowa. 13'10 Komunikaty z Warszawy. 14'55 Komunik. gospod. 15'05 Intermezzo muzyczne. 15'25—16'40 Transm. z Warszawy. 16'40 Skrzynka pocztowa dla dzieci. 17'10 — 18'50 Transm. z Warsz. 18'50 Rozmaitości. 19'00 Feljeton sportowy. 19'15 Koncert. 19'45—23'00 Transm. z Warsz. 23'00 Muzyka lekka i taneczna.

Przedruk wzbroniony. 44.

WILLIAM LOCKE.

KUGLARZ

Przekład autoryzowany Haliny Gądek.

Mam wiele danych przypuszczać, że nie była to wielka, gwałtowna miłość. Andrzej w głębi swojej duszy nie przestał marzyć i tęsknić za królewną z bajki, a wszystkie czarowne i namiętne złudzenia Elodie rozproszył niegodny Raul. Mogli jednak budować na bardzo trwałych podstawach wzajemnej przyjaźni i zaufania. Filozofowie będą starali się przekonać was, że na tych podstawach opierają się najszczęśliwsze małżeństwa. Możecie im wierzyć, albo i nie, wszystko jedno! Nie mogę być wyrocznią w tej kwestji... W każdym razie Les Petit Paton rozpoczęli wspólne życie pod szczęśliwą gwiazdą. Jeżeli Elodie nie była wzorową gospodynią domu, to należy jej wybaczyć: ani wychowanie domowe, ani tułacze życie aktoreczki z music-hallów nie mogło rozwinąć w niej tych cnót. Andrzej wiedział, że nie posiadała również zalet królewny z bajki, któraby niewątpliwie miała większe zamiłowanie do porządku i wyrobione poczucie smaku. Lecz królewna z bajki była mityczną postacią i Andrzej stroił ją w te wszystkie cnoty i zalety, które upatrywać w Elodie byłoby rzeczą absurdalną. Zresztą, większość roku spędzili w hotelach, gdzie mało jest sposobności kultywować cnoty dobrej gospodyni domu. Jeżeli nawet po kilku miesiącach współżycia zaczęła zaniedbywać jego bieliznę (początkowo utrzymywała w porządku jego rzeczy), nie mógł w głębi serca potępiać jej za to. Praca zawodowa była męcząca i wymagała dużo wysiłków. Musiała też myśleć o własnem ubraniu. A jednak, gdyby skarpetki były zacerowane, spodnie odprasowane, czułby się bardzo zadowolony...

I w Paryżu, w apartamentach przy Faubourg Saint-Denis odgrywała początkowo rolę pani domu. Lecz Elodie nie mogła zrozumieć służącej, a służąca nie mogła porozumieć się z panią w kwestji prowadzenia domu, wobec czego wzajemne nieporozumienia dochodziły do olbrzymich rozmiarów i wyrażały się niehamowanym językiem dzieci ludu.

Kilka razy Andrzej wyszedł bez obiadu. Z całą godnością i spokojem zwrócił uwagę Elodie na ten niezwykły stan rzeczy. Przy tej okazji poróżnili się po raz pierwszy. Później stołowali się w znakomitej restauracyjce na rogu ulicy.

Nie było to idealne życie domowe, o jakiem marzył — ani nawet reinkarnacja pani Flint, siedzącej przy okrągłym stole i cerującej skarpetki przy nikłem świetle lampy.

Elodie nienawidziła ideałów domowych.

— Mój drogi — odświadczyła mu — naszyłam się dosyć za młodych lat. Moim ideałem szczęścia byłby świat bez igły i naparstka.

Zauważył też w niej dziwny brak zamiłowania do porządków domowych. Nie przejmował jej kurz na meblach. Na stołach leżały zwykle jakieś szmatki, pudełka od cygar, papierosy i ogryzki owoców. Obrazy nie budziły jej zainteresowania, żadne dzieło sztuki nie zwróciło na siebie jej uwagi. Być ubraną w domu w suknię, którą nosiła na spacer, do teatru, czy restauracji, uważała za największy zbytek i niewygodę. Po domu chodziła w rannych pantoflach i szlafroku, a im szlafrok był starszy, a pantofle bardziej wykrzywione, tem lepiej się w nich czuła.

Andrzej ubolewał też gorąco nad jej brakiem zamiłowań literackich. Czytała najwyżej odcinki powieściowe, drukowane w pismach brukowych. Nie mogła się nawet zdobyć na przeczytanie całej powieści. Natomiast spędzała długie godziny nad talją brudnych, zatłuszczonych kart, wróżąc sobie przyszłość.

Podobnie rzecz miała się z muzyką. Chociaż miała wrodzony słuch, wielkie zamiłowanie do muzyki i bez trudu czytała nuty, nie przyszła jej nigdy ochota nauczyć się jakiejś trudnej melodji; grała więc na fortepianie same łatwe i popularne melodje, które ją samą nudziły najbardziej.

A jednak w chwili, gdy przerzucała się z życia domowego do pracy zawodowej, znikało całe niedbalstwo, lenistwo i obojętność, ustępując miejsca niebywałej energji. Żadne próby nie mogły jej zmęczyć. W każdy występ kładła całą swą duszę. Jeżeli to miał być groteskowy akompanjament do gry na jednej strunie skrzypiec Andrzeja, ćwiczyła długiemi godzinami, dopóki nie doszła do perfekcji. Kostjumy sceniczne były utrzymane we wzorowym porządku. To samo można powiedzieć o jej pudrach, szminkach i kremach. Mogła się spóźnić na śniadanie, obiad, kolację, i każde towarzyskie zebranie, lecz nigdy w życiu nie była niepunktualna, gdy szło o spotkanie, czy stawienie się w kwestjach związanych z zawodem. Jej lojalność względem Andrzeja była niezachwiana. Nikt nie mógłby się poszczycić idealniejszym współpracownikiem. Nigdy nie traciła głowy, nie żądała czołowego stanowiska i nie zazdrościła Andrzejowi, że on zbierał lwią część oklasków.

„W swoim bezcennym braku teatralnej próżności", — pisze Lackaday. — „jest jedyną pośród kobiet. Perła wysokiej wartości".

Gdy wyjeżdżali zagranicę, ubierała się jednak znacznie staranniej. Rozczochrana głowa zmieniała się w arcydzieło sztuki fryzjerskiej. Usta, oczy, cerę, otaczała bacznem staraniem. Zwracała uwagę, by wysokie obcasy były bez zarzutu. Nosiła piękne, wytworne suknie (nie dbając zresztą, czy bielizna pod temi sukniami była cała, czy w strzępach). Przywiązywała wielką wagę do rzeczy zewnętrznych. Myślała i o Andrzeju. Zrobiła wszystko, co mogła, by zmienić jego powierzchowność i nadać mu wygląd odpowiadający doskonałym warunkom materjalnym, w jakich się znajdował; lecz jaki sukces osiągnąć może kobieta tam, gdzie krawiec jest bezsilny?

Lackaday upiera się w iście wzruszający sposób przy różnorodnych zaletach Elodie.

(C. d. n.).

Reklama jest dźwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klijentelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim", najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł. 50 groszy. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na 1 kol

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych pożądane w interesie klijenteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-ej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administracje do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone. — Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwalają na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telef

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI

Kierownik Literacki JAN BARYLSKI

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".